



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 9 (165)

WRZESIEŃ

2025

Nakład
7000 egz.

LAUREAT NAGRODY
STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY RP
DZIENNIKARSKIE
KOZIOŁKI 2016



POL-CAR

eumedita+
Przychodnia Specjalistyczna

DRUK



**FOTOGRAFUJĘ GŁÓWNIIE LUDZI
ALE CZASEM I PTASZKI :)**



WWW.FOTOADAMIX.PL

TEL. 533 611 687



**PIKNIK Z PLECAKIEM
NA PRZEŻYCIE s. 8-9**



**CZŁOWIEK STRZELA,
A PAN BÓG KULE NOSI s. 10**



**World
International
School**
Międzynarodowa
Szkoła Podstawowa



CAMBRIDGE
International Education
Cambridge International School

DZIEŃ OTWARTY

 **22 LISTOPADA
GODZ. 17:00**

 **OBORNICKA 124
SUCHY LAS**

 **515 766 200**



visionoptyk.pl



SKORZYSTAJ Z PROMOCJI

RABAT -50% NA OPRAWKI*

Tysiące najnowszych modeli okularów
1+1, -50% na oprawki rabat na okulary progresywne

☎ 696 696 280

Umów się na
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

NOWY RYNEK 5, 62-002 SUCHY LAS



PESTKOWNICA

SZKOLENIA, IMPREZY RODZINNE, EVENTY, HOTEL, RESTAURACJA

Idealne miejsce na wypad weekendowy, obiad rodzinny, spływ kajakowy czy wędkowanie.

- jezioro
- strzelnica
- spływy kajakowe Drawą
- las
- kort tenisowy
- sale szkoleniowe

☎ 502 606 847 🌐 www.pestkownica.com.pl
📱 www.facebook.com/Pestkownica

Drodzy Klienci!

Z radością informujemy, że nasza restauracja uruchomiła nową stronę internetową z możliwością zamówień online – z rozszerzoną dostawą m.in. do Suchego Lasu.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia

WWW. SMACNYZAKATEK.COM

Zamów wygodnie – smacznie, szybko i bez wychodzenia z domu!



☎ 693 900 282
📍 Obornicka 229
Galeria Arkada (przy rondzie Obornickim)
🕒 pn - pt 11 - 18

ZNAJdziesz NAS TAKŻE NA




OSTATNIE WOLNE POWIERZCHNIE BUDYNEK OKULARY.PL SUCHY LAS

**601 782 688
605 307 960**

SOLAR-PROJECT

FOTOWOLTAIKA SKORZYSTAJ Z DOTACJI

ZGARNIJ MAKSYMUM KORZYŚCI

- ✓ 5-letni serwis w cenie instalacji
- ✓ Dotacja z programu: "Mój prąd 6.0"
- ✓ Falownik z 20-letnią gwarancją
- ✓ Ulga termomodernizacyjna

Skontaktuj się z nami

☎ 61 679 13 92
✉ biuro@solar-project.pl
🌐 www.solar-project.pl

solar edge
Jesteśmy certyfikowanym instalatorem SolarEdge

- ☐ dla domu
- ☐ dla biznesu
- ☐ dla rolnictwa
- ☐ farmy PV

SOLAR-PROJECT SP. Z O.O SP. K.
ul. Prosta 30, 62-002 Złotniki

Dotleń się!
...w Komorze Normobarycznej

Korzyści terapii Normobarycznej:

- Redukuje stany zapalne i obrzęki
- Zwiększa wydolność fizyczną i umysłową
- Wzmacnia skórę i produkcję kolagenu
- Stymuluje produkcję komórek macierzystych
- Polepsza odżywienie i regenerację komórek
- Wzmacnia odporność
- Redukuje dolegliwości bólowe
- Poprawia krążenie i dotlenienie
- Spowalnia procesy starzenia

Komfortowa terapia tlenowa w Poznaniu
www.normobaria.net
recepca@normobaria.net
ul. Obornicka 8A, 62-002 Suchy Las

☎ 508074444

NORMOBARIA
Suchy Las



W konkursie fotograficznym nagrody otrzymują:

- **Anna Siejkowska, Jakub Magnowski** - vouchery na dwa noclegi dla dwóch osób o wartości ok. 700 zł każdy ufundowała **Rezydencja Pestkownica nad Jeziorem**, tel. 502 606 847 www.pestkownica.com.pl
- **Magdalena Czechowska** - grę Carcassonne Big Box (gra podstawowa i 11 rozszerzeń) o wartości ok 400 zł - ufundowaną przez **EFEKTywkę, GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA**, ul. Szkolna 11, tel. 517 391 819
- **Marta Dumin, Maciej Łuczowski** - vouchery po 200 zł na masaż ufundowała **SARISPA**, ul. Nowy Rynek 6/17, Suchy Las, tel. 690 278 028, www.sarisp.pl, fb in/ sari_salonspa
- **Anna Świderska, Karolina Kubala, Katarzyna Tyl** - vouchery na zabiegi o wartości 200 zł każdy ufundowane przez **Salon Mystique by Magda - Instytut Naturalnego Piękn** ul. Literacka 70, Poznań, tel. 533 553 554, FB/Mystique byMagda
- **Mateusz Jarczyński, Weronika Bobkiewicz** - bony na zestawy ufundowane przez **KFC**, ul. Obornicka 134 w Suchym Lesie
- **Justyna Gaik, Magdalena Idzik** - dwa vouchery, każdy po 150 zł na wybrane usługi, ufundowane przez **Studio Urody Natalia z Chludowa**, ul. Obornicka 4, tel. 888 405 885
- **Dariusz Hekiart, Natalia Kaczmarek, Krystian Grabarkiewicz** - trzy zestawy środków do sprzątania lub prania o wartości 150 zł **Sklep Internetowy z Artykułami Zagranicznymi** FB/odamigo.pl, www.odamigo.pl, tel. 734 180 004
- **Tomasz Owczarek** - voucher o wartości 390 zł na pakiet higienizacyjny (skaling, piaskowanie, fluoryzacja, instruktaż higieny jamy ustnej) ufundowany przez **MIO-DENT Stomatologia**, ul. Młodzieżowa 11, tel. 612 787 877, www.miodent.pl
- **Marcin Wielechowski, Justyna Ziółkowska** - dwie poduszki niespodzianki ufundowała **KAMI** tel. 887 880 780, www.imaterace.pl, fb/imaterace.pl

Nagrody prosimy odebrać **w ciągu 21 dni od daty wydania Magazynu**. W przeciwnym wypadku przepadają.
Nagrodzonych prosimy o kontakt z redakcją, proszę dzwonić na nr tel.: 669 690 036.



**STUDIO URODY
CHLUDOWO**

Specjalna
**MEGA
PROMOCJA**

DO 30 WRZEŚNIA 2025

ZABIEGI

- Botox
- Mezoterapia igłowa
- Modelowanie ust
- Makijaż permanentny brwi
- Nici liftingujące gładkie
- Stymulatory tkankowe
- Zabiegi na wypadanie włosów

ZADZWOŃ

888-405-885 Chludowo ul. Obornicka 4

999999%

999999%

OGRODZENIA

NEW 2025

+48 727 183 443
ogrodzenia@mimsproject.pl
www.mimsproject.pl

SŁUPEK MULTIMEDIALNY

Nowoczesność i bezpieczeństwo – bez rozbierania całego ogrodzenia!
Wymień tylko fragment – zyskaj nowy wygląd całej posesji!

Masz stary, zniszczony fragment ogrodzenia z osobnym dzwonkiem lub wideodomofonem i skrzynką na listy? Nie musisz przebudowywać wszystkiego! Ale gdy masz w planach budowę całego ogrodzenia – wykonamy je dla Ciebie.

Zamień to miejsce na nowoczesny słupek multimedialny* od MIMS Project z wbudowanym wideodomofonem STECH i elegancką skrzynką na listy!**

Wymiary słupka 165x33x21 cm*
* regulacja wysokości
od 156 do 165 cm od podłoża
** dostępność w wybranym kolorze z Palety RAL

MIMS PROJECT STECH

• KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIE WNĘTRZ, REMONTY KAPITAŁNE
• TARASY, DOMKI, WSPÓŁPRACA Z PROJEKTANTEM

TEL. 501 063 672 / **MAŻ NA TELEFON**



FAMILY OPTIC

**BADANIE WZROKU
W SALONIE OPTYCZNYM
ZA 9 ZŁ**

**ZADBAJ
O WZROK
CAŁEJ
RODZINY!**



Dotyczy badania pod kątem doboru okularów korekcyjnych.
Szczegóły w regulaminie i u sprzedawcy w salonie.

Suchy Las, Galeria Sucholeska ul. Obornicka 85, tel: 61 652 13 14
Poznań, CH Spar, ul. Druskenicka 12a, tel: 61 842 55 55
Poznań, Galeria Podolany, ul. Strzeszyńska 63, tel: 61 670 03 75
Tarnowo Podgórne, Auchan Swadzim, Sw. Antoniego 2, tel. 61 677 06 00

**MIO DENT
STOMATOLOGIA**

LECZENIE IMPLANTOLOGICZNE




Zadbaj o zdrowy i piękny uśmiech
w Nowym Roku!

Zapraszamy
na konsultacje

www.mio-dent.pl
MioDentStomatologia
+48 612 787 877
ul. Młodzieżowa 11
62-002 Suchy Las



**ILONNHOTEL
POZNAŃ**

**WIECZÓR Z WAMPIREM
ANDRZEJKI 2025**

**IMPREZA KOSTIUMOWA
BOGATE MENU
ZABAWA Z DJ'EM
WELCOME DRINK
WRÓŻKA**

385 PLN / OS.

DWA TERMINY: 28.11 / 29.11.2025

TEL. 530 914 393
A.MROZ@ILONNHOTEL.PL
www.ilonnhotel.pl

Szanowni Państwo!

Wszystko wskazuje na to, że po złożeniu mandatu przez Grzegorza S. nowym radnym zostanie doświadczony samorządowiec Michał Przybylski. Jakie są jego plany na tę kadencję? O tym Michał opowiada w szczegółach w rozmowie z naszym dziennikarzem. Gorąco zachęcam do lektury. I osobiście mam nadzieję, że nowy radny oznaczać będzie powiew świeżości, bo gołym okiem widać, że sytuacja w Radzie Gminy zrobiła się dość nieciekawa. Rozpadł się właśnie klub wójta, a na ostatniej sesji radna Sylwia Sawińska wprowadziła nie wprost, ale jednak zasugerowała, że prywatna prasa, a zatem i nasz „Magazyn” nie są do niczego potrzebne, bo przecież jest wydawana przez urząd gazeta. To nie tak, szanowna pani, bo niezależne media są potrzebne, a pluralizm medialny jest ważny. Na szczęście Michał Przybylski, być może z uwagi na różnicę pokoleniową, doskonale to rozumie, co wyraźnie podkreślił we wspomnianym wywiadzie.

Szanowni Państwo, sporo rzeczy dzieje się nie tylko w naszej gminie, ale i w powiecie. W Bolechowie odbyła się kolejna edycja ważnej imprezy pod hasłem „Bezpieczni w powiecie poznańskim”, a starostwo po raz kolejny zadbało o naszą straż pożarną. Co się jeszcze ciekawego działo w Bolechowie? Poczytajcie!

Sporo się też w ostatnich miesiącach dzieje w stolicy naszego regionu, czyli w Poznaniu. W Teatrze Wielkim swój jubileusz świętował Poznański Park Naukowo-Technologiczny. Spotkanie prowadziła m.in. prof. Dominika Narożna, czyli osoba z naszym „Magazynem” zaprzyjaźniona. Nie będę ukrywać, że czuję się tą przyjaźnią z panią profesorem mocno zaszczycona!

Inną osobą zaprzyjaźnioną z naszą redakcją jest niesamowita Ewa Korek, czyli niezwykle pracowita soltyska

Złotnik Wsi i tryskająca nieco zwariowanymi, ale bardzo pozytywnymi pomysłami szefowa dwóch klubów sportowych.

Jakie tym razem ekstremalne wyzwania sportowe wymyśliła ta osoba o stalowych mięśniach i iście żelaznej woli? Poczytajcie koniecznie! W tym miejscu uchylę tylko rąbka tajemnicy i po cichu przyznam się Państwu, że kiedy ja czytałam tekst przed dopuszczeniem do druku, czułam wręcz fizyczny ból. Bo niby wiedziałam, że Ewa jest supermenem w spódnicy, ale tak naprawdę zrozumiałam to dopiero teraz. Bo w końcu przydomka „przekozacka” nie otrzymuje się za nic.

Proszę Państwa, jako kobieta z przyjemnością publikuję materiały o innych kobietach, które robią w naszej gminie rzeczy pozytywne. Ewa Korek działa na niwie samorządowej i sportowej, zaś na niwie edukacyjnej działa Anna Świdorska, dyrektorka sucholeskiego żłobka „Lechitki”. Tekst pani Anny powinni przede wszystkim przeczytać rodzice małych dzieci, sądzę jednak, że będzie on też interesujący i dla innych osób.

Dobrej lektury!



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca

Media Consulting
Turkusowa 25/1
62-002 Złotniki
NIP: 514-010-57-01

Redakcja

Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu

Redaktor naczelna

Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36

Redagują

Krzysztof Ulanowski
Stanisław Mrowicki

Okładka

Projekt: Adam Wawrzyniak,
fotoadamix.com

Reklama

reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Maciej Łuczowski, 501 063 672
maciej@sucholeski.eu

Skład

Gamma Aleksander Urbański
ul. Jawornicka 8/224, 60-161 Poznań

Druk

DRUKMA
ISSN 2084-8048

Nakład 7000 egz.

ZA TREŚĆ NADEŚLANYCH ARTYKUŁÓW
SPONSOROWANYCH, OGŁOSZEŃ
I REKLAM REDAKCJA NIE ODPOWIADZA

W numerze polecamy:



11 Miniimplanty stomatologiczne



18 Bocian biały jako zwierzę roku 2025



Trzydzieści lat minęło... 16



Przekozacka Ewa i jej siedmiu wspaniałych 20

Piknik z plecakiem na przeżycie

Sprzęt o wartości 160 tys. zł dla jednostek OSP, plecaki ewakuacyjne dla mieszkańców, symulator dachowania, a do tego ogromna dawka edukacji dzięki znakomitej zabawie. Za namą kolejną edycja pikniku „Bezpieczni w powiecie poznańskim”, która odbyła się na terenie JRG 8 w Bolechowie.

I choć pogoda nie zachęcała do wyjścia z domu, mieszkańcy powiatu poznańskiego nie zawiedli i przyjęli zaproszenie Jana Grabkowskiego, starosty poznańskiego.

– Troska o mieszkańców to nie kolejne puste hasło, ale konkretne działania, które podejmujemy od lat. Na pikniku spotykamy się już po raz 12. Nasza misja? Przede wszystkim edukujemy, ale też świetnie się bawimy,

budując jednocześnie bezpieczny powiat – podkreśla Elżbieta Nawrocka, członek zarządu powiatu w Poznaniu.

Na wypadek kryzysu

Tradycyjnie podczas wydarzenia jednostki OSP z powiatu poznańskiego otrzymały nowy sprzęt o wartości blisko 160 tys. zł. Drugi rok z rzędu były to agregaty prądotwórcze. Trafiły one do 29 strażnic. W gronie obdaro-

wanych nie zabrakło przedstawicieli gminy Suchy Las – a mianowicie ochotników z Chłudowa, Zielątkowa oraz Suchego Lasu.

– Dzięki tegorocznemu zakupowi, wszystkie wyjazdowe zespoły OSP z powiatu poznańskiego będą wyposażone w agregaty. Sprzęt stanowi również istotny element rezerwy na wypadek sytuacji kryzysowych – mówi Jacek Michalak, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu.

Symulator hitem

W tym roku festyn „Bezpieczni w powiecie poznańskim” przyniósł sporo nowości. Absolutnym hitem okazał się symulator dachowania i zderzeń samochodowych. Osobiście można było przekonać się, jak zachowuje się auto podczas wypadku.

Kolejną wyjątkową atrakcją był konkurs wiedzy o bezpieczeństwie. Mimo deszczowej pogody zainteresowanie było duże, bowiem na zwycięzców czekała niezwykle nagroda. Najlepsi otrzymali, ufundowane przez powiat poznański, profesjonalne plecaki ewakuacyjne wypełnione m.in. folią NRC, opatrunkami, kompasem czy butelką z filtrem.

– Wielu z nas sądzi, że poradzi sobie w sytuacji kryzysowej. Kiedy jednak przychodzi ten moment, to tracimy głowę i działamy pod wpływem emocji. Chciałbym, aby każdy mieszkaniec powiatu wiedział, co zabrać ze sobą,

kiedy mamy zaledwie kilka minut na opuszczenie mieszkania – wyjaśnia Krzysztof Frąckowiak z Grupy Pomocy Humanitarnej PCK.

Edukacja i ekologia

Coroczny piknik w Bolechowie to przede wszystkim edukacja. Zarówno młodszy, jak i starsi mieli okazję poznać zasady, jak być bezpiecznym w domu, na ulicy czy na wakacjach.

Goście odwiedzali liczne stoiska informacyjne służb mundurowych, takich jak wojsko, straż pożarna policja, straż graniczna, WOPR czy służba więzienna.

O tym jak zachować się w przypadku wypadku drogowego z udziałem substancji niebezpiecznych, można było dowiedzieć się podczas pokazu dynamicznego Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z JRG 6 w Poznaniu.

Rozgoniła chmury

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Czekala na nich specjalna przestrzeń zabawy z kolorowankami, quizami, malowaniem twarzy oraz dmuchańcami. Rodziny uczestniczyły w rozgrywkach, a wśród nich m.in. w Familiadzie, Czekoladowym Quizie Rodzinny czy grze „Bądź bezpieczny”.

Muzyczną gwiazdą pikniku była Kasia Cerekwicka, która przypomniała swoje największe przeboje a siła jej głosu sprawiła, że nad Bolechovem... zniknęły deszczowe chmury.

MG

Banita czy geniusz? Niezwykła historia szlachcica z Rogalina

Człowiek, który mógłby jednocześnie być bohaterem serialu przygodowego, głośnej sprawy sądowej czy też twórcą rewolucyjnych technologii. Oto Krzysztof Arciszewski z Rogalina. Przez wieki pozostawał w cieniu, ale z pewnością zasługuje na jedno z czołowych miejsc w historii naszego kraju.

Nazywany polskim Leonardem da Vinci, co nie zaskakuje, bowiem imponował wszechstronnością, a także zdolnością łączenia wielu profesji i talentów. Osoba nietuzinkowa, pełna pasji, a zarazem wewnętrznych sprzeczności. Jego życie to gotowy scenariusz na film. Pozostawił po sobie wyjątkowe świadectwo XVII-wiecznego świata widzianego oczami człowieka odważnego, ciekawego i bez wątpienia wyprzedzającego swoje czasy. Dziś jego notatki są bezcenne. W czasach, gdy Europa dopiero zaczynała interesować się antropologią, Arciszewski już tworzył jej załączki. „Wspomnienia Krzysztofa Arciszewskiego” to świetny sposób, aby bliżej poznać życie rdzennych Brazylijczyków.

W galerii malarstwa Muzeum Pałac w Rogalinie odbyła się oficjalna premiera polskie-

go wydania książki oraz filmu o Krzysztofie Arciszewskim. W ich powstanie i promocję zaangażował się powiat poznański. Uroczystość swoją obecnością uświetnili Lucia Xavier, współautorka wydawnictwa oraz delegacja z partnerskiego regionu Sao José dos Pinhais w Brazylii. Prace nad „Wspomnieniami” trwały kilka miesięcy. Samorząd zadbał o profesjonalne tłumaczenie, korektę, skład oraz druk. Książka wkrótce trafi do wszystkich bibliotek w powiecie poznańskim, ale też do wybranych placówek w Poznaniu i Polsce.

Jeśli szukacie postaci, która łączy odwagę, ciekawość świata, błyskotliwość i odrobinę szaleństwa, zachęcamy by sięgnąć po „Wspomnienia Krzysztofa Arciszewskiego”.

MG



„Dolce vita” w Lisówkach

W Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach zapanował prawdziwie włoski klimat. Jubileuszowa, 20. edycja festynu integracyjnego „Barrierom Stop” zamieniła placówkę w tętniącą życiem małą Italię. Towarzyszące wydarzeniu motto „dolce vita” pokazało, jak wiele energii, pasji i kreatywności drzemie w seniorach.

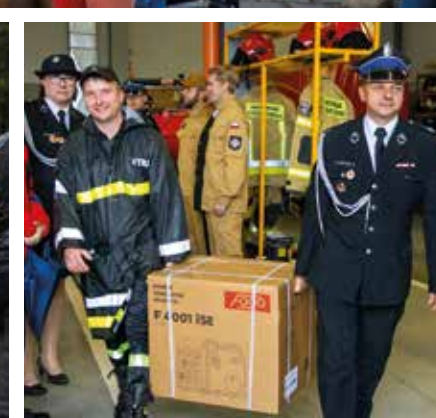
Na zaproszenie DPS w Lisówkach odpowiedziało aż 38 drużyn z placówek z całego powiatu poznańskiego i Wielkopolski. Uczestnicy dowiedli, że życie w starszym wieku potrafi być piękne, kolorowe, a jednocześnie pełne niespodzianek. Próbowali swoich sił w prawdziwie włoskich konkurencjach, takich jak rzut cytryną do celu, quiz o kulturze Italii czy projektowanie koszulek. Z kolei pokaz masek weneckich na czerwonym dywanie zachwycił publiczność i jury. Tu liczyły się pomysł, detale oraz odważa, by wyrażać siebie. – Rywalizacja jest ważna, ale zwycięzcami są wszyscy, którzy przyszli tu z uśmiechem. Cieszymy się chwilą i życiem – mówił Robert Leszczak, dyrektor placówki.

Podczas sportowej konkurencji „Giro d'Italia” uczestnicy pokonywali rowerowy dystans na czas

– z zapalą, którego mógłby im pozazdrościć niejeden młodszy. Sercem wydarzenia była jednak wspólnota. Rozmowy, śmiech oraz radość ze spotkań. W muzyczną podróż po operetkowych, jak i musicalowych klasykach zabrał gości Bartosz Kuczyk, śpiewak operowy i tenor. Nie zabrakło włoskich specjalów kulinarnych. Na stołach królowało spaghetti, penne, carbonara czy focaccia, a także aromatyczna kawa.

„Barrierom Stop” w Lisówkach pokazało, że wiek to tylko liczba, a jesień życia może być słoneczna, pełna energii czy inspiracji. Wystarczy odrobina odwagi, aby otworzyć się na nowe doświadczenia. W rozgrywkach najlepsza okazała się drużyna z filii Zespołu Dziennych Domów Pomocy „Klub Starówka”, która wywalczyła puchar starosty poznańskiego.

oprac. MG



Człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi

Z Michałem Przybylskim rozmawiamy o jego powrocie do Rady Gminy, o specyfice wyborów samorządowych, o znaczeniu lokalnego biznesu i lokalnej prasy prywatnej, a także o planach na najbliższą przyszłość i wizji rozwoju naszej małej ojczyzny.



– Byłeś już radnym gminnym. Na ile to dla Ciebie ułatwienie? A może to nie ma większego znaczenia?

– Rzeczywiście, w Radzie zasiadałem od 2014 r., a półtoraroczna przerwa nie trwała na tyle długo, żebym zapomniał jak się w Radzie Gminy pracuje. Tym bardziej, że niektóre rozpoczęte za moich czasów sprawy wciąż się toczą. Moja ostatnia kadencja była dość długa, trwała pięć i pół roku. W tym czasie działo się wiele rzeczy: wybuchła pandemia, potem wojna w Ukrainie. To wszystko oznaczało więcej pracy i więcej zadań.

– W jakich komisjach Rady Gminy zamierzasz pracować?

– W sumie byłem radnym prawie przez dekadę i przez ten czas zasiadałem w dwóch komisjach, rewizyjnej i w Komisji Finansowo–Budżetowej. W obu chciałbym pracować nadal, bo to po prostu ułatwi mi pracę. Uważam, że radni powinni się w ten sposób specjalizować, bo przecież trudniej im niż urzędnikom. Urzędnik pracuje na etacie i zajmuje się pewnym wycinkiem, a radny działa społecznie i teoretycznie powinien znać się na wszystkim. A to ostatnie jest przecież niemożliwe...

– Czy nie żałujesz, że jesteś jedynym kandydatem do Rady Gminy w tych wyborach...

– Zgodnie z ordynacją wyborczą procedura wyborcza odbywa się normalnie, nie odbędzie się tylko głosowanie. Ja natomiast, jako przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki–Osiedle jestem po prostu naturalnym kandydatem. Owszem, ostatecznie okazało się, że jedynym, ale wcześniej na tzw. „gieldzie” pojawiło się kilka nazwisk

konkurentów. Żadnego z tych potencjalnych kontrkandydatów nie wolno by mi było lekceważyć. Wprawdzie w 2014 r. zrobiłem w okręgu 14. bardzo dobry wynik, to jednak wybory samorządowe rządzą się specyficznymi regułami i są nieprzewidywalne.

– Startujesz do Rady Gminy w bardzo nietypowych okolicznościach. Czy to Ci utrudni nowy start czy też raczej nie powinno?

Myślę, że te nietypowe okoliczności nie wpłyną na sposób sprawowania przeze mnie mandatu, w końcu w tej Radzie jestem najbardziej doświadczonym radnym i to jest mój kapitał. Zamierzam też, podobnie jak wielu innych radnych nadal sprawować funkcję szefa jednostki pomocniczej. To kwestia szacunku i lojalności wobec mieszkańców Złotnik–Osiedla.

– Jak się politycznie odnajdziesz w Radzie Gminy? Dotychczas obaj z panem Grzegorzem byliście zdecydowanymi przeciwnikami wójta Grzegorza Wojtery. Krytyczna wobec wójta jest także przewodnicząca rady Joanna Pągowska, z którą chyba też jakoś mocno się nie przyjaźnisz?

– Ja uważam, że z przewodniczącą Joanną Pągowską mam relacje więcej niż poprawne, a prywatnie nawet bardzo dobre, ale pani przewodnicząca nie ma swojego klubu, a radni wokół niej skupieni to raczej jej komitet wyborczy. W chwili obecnej w Radzie Gminy nie ma żadnego klubu, a więc wszyscy radni mają status niezależnego. Zamierzam zatem, jako radny niezależny kierować się zdrowym rozsądkiem i współpracować ze wszystkimi radnymi wokół konkretnych spraw i ważnych dla mieszkańców zadań.

– No to pomówmy o tych zadaniach. Czy np. gmina powinna wykupować strony w prywatnych gazetach?

– Jestem za modelem funkcjonowania prasy lokalnej, który sprawdził się w naszej gminie w latach 2015–2018. Warto zatem do niego wrócić. Widzę co najmniej dwa powody, dla których gmina powinna współfinansować – obok prywatnych reklamodawców – prywatną prasę. Po pierwsze prywatna gazeta nie ma równego startu, jeśli porównać ją do gazety gminnej, urzędowej, finansowanej przez podatników. Gazeta prywatna utrzymuje się przecież tylko z reklam. Jeśli więc chce-

my, żeby ta gazeta pisała o sprawach gminnych, przedstawiała ważne dla mieszkańców gminy informacje i była otwartą dla mieszkańców platformą wymiany poglądów, to powinniśmy jakoś to finansowo gratyfikować.

– A ten drugi powód? Bo wspominałeś o dwóch.

– Tak i ten drugi jest niemniej ważny. Wiesz, przez ćwierć wieku żyłem w kraju, w którym nie było pluralizmu mediów i wiem, jak wtedy prasa wyglądała. Nie chciałbym powtórki. Konkurencja jest zdrowa, a każda gazeta w gminie ma nieco inne oblicze. Dzięki tej konkurencji także i gazeta wydawana przez Urząd Gminy musi mocniej trzymać rękę na pulsie. W moim przekonaniu taka konkurencja w sposób naturalny wymuszającą rzetelność. Mam nadzieję, że wasz „Magazyn” nadal zachowa swoją pozycję, bo uważam, że dziś jest najbardziej obiektywną gazetą w gminie. W końcu wasza szefowa Agnieszka Łęcka nie bez powodu dostała Dziennikarskie Koziółki oraz „Najlepsze w Polsce”, nagrodę przyznaną przez Stowarzyszenie im. Hipolita Cegielskiego..

– Kolejne zadanie, na którym będziesz miał okazję się skoncentrować, to obiekt sportowy w Złotnikach, który przez przeciwników nazywany jest stadionem, a przez zwolenników zespołem boisk. Zagłosujesz za budową?

– Przyznaję, że nie mam jeszcze wyrobionego zdania, ponieważ chciałbym najpierw zobaczyć koncepcję, w której dokładnie zostałoby powiedziane, co w ramach takiego obiektu by się znalazło. Bo samo sformułowanie „zespół boisk” stosunkowo niewiele nam mówi. Uważam, że wspomniana koncepcja wraz z układem komunikacyjnym powinna zostać przedstawiona w lokalnej prasie, a potem powinny się odbyć konsultacje. I wtedy zobaczymy. Nawiasem mówiąc, to moje obawy budzi rozmach planowej inwestycji, bowiem od kilku lat procedujemy w Złotnikach Parku budowę małego boiska i nie wyszliśmy jeszcze nawet z postępowania przetargowego. Nie udało się też pozyskać środków zewnętrznych na to zadanie.

– Inne ważne zadania, które staną przed Tobą jako radnym?

– Chciałbym, żeby centralna część naszej gminy zyskała to, co mają już Suchy Las i Chłudowo. Chodzi o budowę filii ośrodka kultury lub może nawet odrębnego ośrodka kultury? Dzięki temu mieszkańcy mieliby po południu i wieczorem dokąd chodzić.

Bo owszem, mamy różne wydarzenia, ale nasza świetlica jest zbyt mała jak na tak dynamicznie rozwijające się osiedle. Paradoksalnie najlepszą świetlicę mają Złotniki Wieś, czyli najmniejsza jednostka samorządowa.

– Czyżbym słyszał zazdrość?

– Ależ skąd! (uśmiech) Bardzo dobrze życzę sołectwu Złotniki Wieś. Przecież, bodajże w 2018 r. wraz z Krzysztofem Pilasem zajmowaliśmy się oddzieleniem osiedla Złotniki Park od sołectwa Ewy Korek i przyłączeniem go do Złotnik–Osiedla, dzięki czemu sołectwo zachowało swój tradycyjny charakter.

– Kolejne zadania?

– Skoro już mówimy o centralnej części gminy, to oczywiście powinna tam powstać też szkoła. Konkretnie obok przedszkola Akademos.

– Wierzysz, że to rzeczywiście możliwe? Nie mamy obecnie boomu urodzeń...

Suchy Las jest zasilany demograficznie nie przez boom urodzeń, ale przez migrację. Ilość mieszkańców w proponowanym przeze mnie Centralnym Obwodzie Szkolnym cały czas rośnie. Obecnie planujemy budowę szkoły w Biedrusku, ale w tym roku powinno rozpocząć się też projektowanie szkoły w Złotnikach. Trzeba też wziąć się poważnie za prace nad pozyskaniem środków zewnętrznych na te inwestycje.

– Czyli ważna jest dla Ciebie kultura i edukacja.

– Oczywiście, ale nie tylko, bo również zieleni. Uważam, że w wielu miejscach w naszej gminie powinny powstawać małe skwery, zwane mikroparkami lub parkami kieszonkowymi. To jest obecnie trend światowy. Nie chodzi o tworzenie obszer-nych terenów zielonych, jak Central Park czy Cytadela lub Puszcza Zielonka. Chodzi o to, żeby zieleni była bliżej ludzi.

– Masz na oku jakieś konkretne miejsce?

– Moim zdaniem trzeba wykupywać grunty od prywatnych osób. Mogą to być nawet bardzo małe działki o powierzchni np. 150 m. kw. Zapewniam, że jako radny będę przedstawiał bardzo konkretne propozycje.

– Twoje plany po zakończeniu kadencji? Ponowny start do Rady Gminy czy też może na wójta lub do Rady Powiatu?

– Nie aż tak dawno temu bardzo ciężko przeszedłem COVID. I nauczyło mnie to nie robić aż tak daleko sięgających planów, ponieważ człowiek planuje, a Pan Bóg kule nosi.

Rozmawiał Krzysztof Ulanowski

Sucholeska Karta Mieszkańca

- Wpisz w PIT adres zamieszkania w gminie Suchy Las
- Pobierz aplikację Suchy Las - jestem stąd
- Załącz Kartę i korzystaj z wielu profitów



Nowa funkcjonalność SMS

- Bądź na bieżąco z informacjami z Gminy
- Ważne powiadomienia prosto na Twój telefon

Partnerzy Programu i rejestracja: www.sljestemstad.pl oraz w aplikacji



Miniimplanty stomatologiczne

Pacjenci trafiają do gabinetu stomatologicznego z różnych powodów. Zdrowe zęby, chęć posiadania pięknego uśmiechu, leczenie ortodontyczne, problemy z zaciskaniem czy zgrzytaniem zębów itp. to codzienność pracy w gabinecie.

W stomatologii istnieje zasada HFA – health, function, aesthetic. Mimo, że oryginalna kolejność mówiąca o zdrowiu na pierwszym miejscu powinna pozostać niezmienna, to jednak zdarza się, że Pacjenci kładą szczególny nacisk na jedną z części zasady HFA.

To już codzienność

W obecnych czasach wraz z rozwojem poszczególnych dziedzin stomatologii, jesteśmy w stanie w satysfakcjonujący sposób pomóc coraz większej liczbie Pacjentów. Codziennością stały się już również implanty stomatologiczne stosowane w przypadku uzupełnienia braku pojedynczych zębów jak i całych łuków zębowych.

Bariera finansowa która do niedawna stanowiła największy problem w przypadku implantologii jest już na szczęście coraz rzadziej brana pod uwagę. Obecnie problem leży w warunkach anatomicznych w jamie ustnej Pacjenta, czyli to, czy Pacjent posiada odpowiednią jakościowo i ilościowo kość, która

Z czasem zwykły posiłek stanowi wyzwanie. U Pacjentów, u których warunki anatomiczne nie pozwalają na zastosowanie konwencjonalnych implantów, z pomocą przychodzą miniimplanty. Pozwalają one na poprawę utrzymania protezy całkowitej w jamie ustnej Pacjenta tak, aby mógł normalnie funkcjonować, mówić, jeść itp. Znacznie mniejsza średnica niż w przypadku standardowych implantów pozwala na umieszczenie ich u Pacjentów bez dodatkowych zabiegów jak przeszczepy



czy augmentacje kostne. Mimo, że Pacjent dalej funkcjonuje z protezą ruchomą to komfort Jego życia znacznie się poprawia.

Lek. dent. Jakub Koralewski



ul. Młodzieżowa 11, 62-002 Suchy Las
www.mio-dent.pl, tel. +48 612 787 877
facebook: MioDentStomatologia



Nie ma wody na pustyni...

Sierpniowa sesja Rady Gminy Suchy Las to był czas pożegnań, ale też czas powrotów do przeszłości. Nie brakowało walki politycznej i walki z mediami, nie brakowało również różnorodnych obaw, ale nie brakowało też wzruszeń. I choć przyszłość jest niepewna, to wciąż przecież tli się iskierka nadziei.

Sesja rozpoczęła się od od przyjęcia protokołów z sesji majowej i czerwcowej. Tu nie było wątpliwości, w obu przypadkach głosowano jednomyślnie.

Powrót do korzeni

Zaraz potem głos zabrała krótko Violetta Pałaczarz, kierownik Referatu Oświaty Urzędu Gminy. Pani kierownik podziękowała zgromadzonym za lata dotychczasowej współpracy.

– Odchodzę bowiem ze stanowiska – poinformowała. – Zaczyna się nowy etap w moim życiu. Pod koniec swojej kariery będę robić to, co zawsze było moją pasją, w pewnym sensie wracam do korzeni – wyjaśniła. – Zostawiam sucholeską oświatę w dobrym stanie, również dzięki współpracy z państwem – doceniła.

– Życzę wielu sukcesów w roli dyrektora przedszkola „Leśne Ludki” – skłoniła się przewodnicząca rady Joanna Pągowska.

Następnie głos zabrał pan Tomasz, mieszkaniec ulicy Sportowej w Suchym Lesie.

– Skatepark w każdy dzień tygodnia generuje hałas – skarżył się. – Nie ma możliwości wyciszenia. To tępe uderzenia jakby młotkiem w deskę drewnianą – porównał. – Dla mnie to zniszczone wakacje. Najgorsze są weekendy, bo jazdy odbywają się po zmroku. Natężenie oświetlenia lamp oświetlających park jest wystarczające. Kiedy powstaną ekrany akustyczne? – zapytał.

Zastępczyni wójta Ilona Ciok zapewniła w odpowiedzi, że rozumie rozżalenie mieszkańca, ale dziś jeszcze nie może odpowiedzieć na jego pytanie.

– To teren zielony i chcemy też poszukać rozwiązania zielonego – wyjaśniła. – Szukamy odpowiedniej oferty. Otrzymaliśmy jedną, ale w naszej ocenie była ona za wysoka. Otrzymaliśmy kolejną, ale zawierała ona typowo „betonowe” rozwiązanie. Następna też nie spełniła oczekiwań. Potem pojawił się chętny wykonawca, który jednak dopiero po wielu nagabywaniach przedstawił ofertę, ale było to dokładnie kilka dni temu, a i sama oferta okazała się niezadawalająca – westchnęła. – Zdecydowaliśmy się więc na pełne postępo-

wanie przetargowe – zakończyła. – Rozumiem żal, bo mogłoby się wydawać, że to miesiąc pracy, ale jak się okazało, wcale tak nie jest – rozłożyła ręce.

Dywersyfikacja informacji

Nadszedł czas na część planistyczną sesji. Na pierwszy ogień poszedł Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Suchy Las Północny Wschód. Do tego planu mieszkańcy zgłosili w sumie 43 uwagi. Rada po kolei odrzucała uwagi nieuwzględnione lub częściowo nieuwzględnione przez wójta. Głosowano jednomyślnie.

Po odrzuceniu uwag cały plan przyjęto już bez dalszych dyskusji i zaraz potem zajęto się kolejnym planem, dla miejscowości Suchy Las, rejonu ulic Obornickiej i Firmowej. Ten plan przyjęto już szybko i jednomyślnie.

Następnie nadeszła pora na uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do Strategii rozwoju gminy na lata 2025–2034. Uchwałę tę przyjęto bez głosów sprzeciwu, ani też wstrzymujących się.

Zaraz potem zajęto się uchwałą zmieniającą uchwałę budżetową na rok 2025. Chodziło m.in. o rozbudowę remizy OSP w Suchym Lesie, a także o pieniądze przeznaczone na gminną spółkę LARG oraz na informacje w mediach. Głos zabrała radna Sylwia Sawińska, która oświadczyła, że jest przeciw płaceniu za informacje w mediach prywatnych.

– Bo mamy wydawaną przez gminę „Gazetę Sucholeską”, więc po co informacje powielać? – argumentowała.

– Zakładamy, choć oczywiście nie robiliśmy żadnych badań, że „Gazeta Sucholeska” zajmuje większość rynku medialnego, ale pozostałe nisze zajmują inne gazety, stąd taka dywersyfikacja informacji się dotąd po prostu sprawdzała – odpowiedział na to wójt Grzegorz Wojtera.

Radna Sawińska zapytała też, czy dla Straży Gminnej można zakupić radiowóz oznakowany zamiast nieoznakowanego.

– Tak, dziś mówimy o oznakowanym – pokiwał głową wójt Wojtera. – Choć nieoznakowany przydałby się, żeby schwytać na gorącym uczynku np. przestępcę wyrzucającego do rowu całą ciężarówkę gruzu pobudowlanego – dodał.

– Nie wyobrażam sobie rozliczania spółki LARG po roku jej funkcjonowania, jeśli ta spółka nie otrzymała środków na swoje działanie – odezwał się tymczasem radny Michał Dziedzic.

– Potem będziemy rozliczać – zaproponował. – Dziwię się też, że jako Rada

Gminy chcemy decydować, jak ma wyglądać samochód Straży Gminnej. Lepiej chyba, żeby decydowała o tym tak doświadczona osoba, jak pan komendant – zwrócił uwagę.

Ostatecznie rada uchwałę przyjęła.

Głos dla seniorów

Po piętnastominutowej przerwie rada przyjęła kilka uchwał, które nie budziły już większych sporów. Jedną z nich była uchwała o utworzeniu Rady Seniorów w gminie Suchy Las i o nadaniu tej radzie statutu. Wśród wnioskodawców znalazła się Anna Mallek, była radna, która zabrała głos na sesji, tym razem z ław dla publiczności.

– Przyjęcie uchwały jest niezbędne, żeby podjąć dalsze działania zmierzające do utworzenia Rady Seniorów – wyjaśniła. – Bardzo więc państwa proszę o przyjęcie uchwały – skłoniła głowę.

Prośba ta nie była jednak chyba potrzebna, jako że żaden z radnych nie miał w tej sprawie wątpliwości. Zagłosowano jednomyślnie.

Były jednak i sprawy nie do końca przyjemne, jak chociażby rozpatrzenie skargi mieszkańca na wójta Grzegorza Wojterę. Chodziło o to, że wójt nie ukarał urzędniczek, z postępowania której nie był zadowolony mieszkaniec.

– Jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznaliśmy, że skarga jest bezzasadna – powiedział krótko radny Krzysztof Łączkowski, przewodniczący rzeczowej komisji. – Gdyby zwalniać każdego urzędnika, z którego niezadowolony jest jakiś mieszkaniec, w urzędzie nie miałby kto pracować – dodał.

Rada również nie miała w tej kwestii wątpliwości i zagłosowano jednomyślnie.

Nadszedł czas na punkt pod nazwą „Informacje wójta gminy”. Głos tym razem zabrała tylko zastępczyni wójta Ilona Ciok, która wspomniła m.in. o ukończeniu budowy dwóch wiat rowerowych na terenie Szkoły Podstawowej w Gołęczewie.

– Zakończyliśmy też prace nad Balatonem, czyli stawem w Chludowie – kontynuowała pani wicewójt. – A w Biedrusku zamontowaliśmy dwie zabawki dla dzieci z niepełnosprawnościami.

W dalszej kolejności urzędnicza wspomniła m.in. o budowie ulicy Lipowej w Zielątkowie, budowie oświetlenia w Złotkowie i Złotnikach, aktualizacji projektu ulic Wrzosowej i Jałowcowej w tychże Złotnikach, projekcie i budowie ulicy Pawiej na osiedlu Grzybowym.

A przy okazji swojego wystąpienia mówczyni poprosiła, żeby nie

komunikować się z Urzędem Gminy na... Facebooku.

Coś się kończy...

Zaraz potem wiceprzewodniczący Rady Gminy Radosław Banaszak odczytał krótkie pismo trojga radnych o wystąpieniu z dniem 12 sierpnia z klubu Miejskowa Grupa Radnych, nieformalnie zwanego klubem wójta. Pismo podpisali: Wiesława Prycińska, Leszek Gralak, Robert Rozwadowski.

– Tym samym klub przestał funkcjonować – poinformował wiceprzewodniczący Banaszak.

Przewodniczący odczytał też decyzję komisarza wyborczego w Poznaniu o wygaśnięciu mandatu radnego Grzegorza Słowińskiego. Przyczyną wygaśnięcia jest złożenie przez byłego już radnego mandatu.

W ramach informacji przewodniczących komisji stałych, głos zabrał m.in. radny Kacper Czaczyk, przewodniczący Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych, który wspomniął o posiedzeniu wyjazdowym komisji w Schronisku dla Zwierząt w Skalowie. Przypomnił, że z tym właśnie schroniskiem nasza gmina ma umowę.

Nadszedł czas na interpelacje i zapytania. Wiceprzewodniczący Banaszak poinformował, że napłynęła jedna interpelacja, radnej Sylwii Sawińskiej, a z interpelacją tą można się zapoznać na stronie BIP.

W ramach wolnych głosów i wniosków głos jako pierwszy zabrał mieszkaniec Ryszard Tasarz, były radny.

– Chciałbym podziękować za przyjęcie uchwały w sprawie Rady Seniorów – skłonił się. – W moim odczuciu dzień dzisiejszy zapisał się złotymi zgłoskami w historii Rady Gminy – dodał z emfazą.

Mieszkaniec, z zawodu strażak, wyraził też radość z rozbudowy remizy.

Radna Joanna Radzięda wyraziła z kolei obawę, że poszerzenie ulicy Meteorytowej będzie miało miejsce kosztem lasu.

Michał Przybylski, przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle, nie krył wzruszenia i radości z powodu zobaczenia byłych radnych.

– Miło, że wpadliście, poczułem się 15 lat młodszy – dodał półzartem. – A wracając na ziemię, chciałem zapytać o boisko wielofunkcyjne w Złotnikach. Kiedy planujecie państwo powtórzyć przetarg?

– To kwestia najbliższych dni – odparła krótko zastępczyni wójta Ilona Ciok.



HURTOWNIA STOMATOLOGICZNA

Kompleksowe zaopatrzenie gabinetów stomatologicznych

Bezpłatna dostawa na terenie gminy Suchy Las.

Mercontrol Sp. z o.o.
ul. Okonecka 8, 60-192 Poznań
Telefon 61 852 80 79
www.sklep.mercontrol.com.pl



AUTOMATYKA DO BRAM

SERWIS - MONTAŻ
■ BRAMY PRZESUWNE
■ FURTKI

PRODUCENT
tel. 602 45 88 47
Chludowo, ul. Poznańska 19



POGOTOWIE STOLARSKIE
USŁUGI

- wszędzie atakują niedoróbki i uszkodzenia
- lokatorzy zdewastowali lokal
- zwyczajnie coś się popsuło

DZWOŃ
784 05 04 00



ŁAZIENKI
kompleksowo

793 680 792

W dniach od 22 do 26 października 2025 zapraszamy do Poznania na:

KONTEKSTY X: W NIEZNANE

Czyli dziesiątą edycję międzynarodowego festiwalu teatru formy dla młodych widzów. W ciągu pięciu bardzo intensywnych festiwalowych dni, na deskach Teatru Animacji i scen partnerskich prezentować będziemy spektakle teatru lalek, formy, obiektu i tańca w wykonaniu polskich i europejskich zespołów teatralnych. Program uzupełnią czytania dramatów dla młodzieży, a także koncerty. Festiwal zapraszać będzie młodych poznaniaków oraz - dzięki swojej skondensowanej formule - gości z całej Polski. Jego celem jest dotarcie do widzów zainteresowanych teatrem formy z możliwie najciekawszą i najszerzą ofertą.

Na dziesiątą edycję **Festiwalu KONTEKSTY** czekamy w Poznaniu bardzo długo, a nasza dziecięca widownia zdążyła już znacznie urosnąć, dlatego po raz pierwszy - po 22 latach istnienia - cały program festiwalu, na który złoży się 15 różnorodnych propozycji, skierowany będzie do młodych i dorosłych widzów i widzek.

Przyszłość rodzi wiele pytań. Bywa, że jest powodem do niepokoju, czasem zaś stanowi impuls do poważnych zmian. Nieznane fascynuje i pociąga, pozwala dokonywać wielkich odkryć i stanowi paliwo dla odważnej twórczości. Od zarania dziejów naturą człowieka jest nie tylko wiedzieć, odkryć, poznać, lecz także kreować i poszukiwać. Teatr te potrzeby łączy i śmiało zadaje wielkie pytania, co - mamy nadzieję - szczególnie widać w jubileuszowej edycji **Festiwalu KONTEKSTY**. Na większość pytań nie znajdziemy odpowiedzi. Obiecujemy, że z biegiem festiwalowych dni znaki zapytania będą się raczej mnożyć, niż znikać. Przyglądać się będziemy teatrowi z różnych zakątków Europy: temu jak, dlaczego oraz o czym opowiada, przed jakimi stawia nas pytaniami i w jaki sposób wpływa na młodych dorosłych.

Mimo że nie wiemy, co przyniesie przyszłość, ufamy, że w teatrze można bezpiecznie, bezkarnie i bez ograniczeń wiekowych spoglądać w jej stronę. Zapraszamy Was do wspólnego skoku **W NIEZNANE!**

Możliwość rezerwacji biletów przez Biuro Obsługi Widza, stacjonarnie w kasie Teatru oraz online.

**518 615 556
bow@teatranimacji.pl
www.teatranimacji.pl**

**Teatr Animacji w Poznaniu
ul. Święty Marcin 80/82
61-809 POZNAŃ
Główne wejście do CK Zamek**



KONTEKSTY

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TEATRALNY
KONTEKSTY X: W NIEZNANE
22 — 26 X 2025 • POZNAŃ
WWW.TEATRANIMACJI.PL



1
MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

2
MEDYCYNA ESTETYCZNA
lek. stom.
Magdalena Osypiuk
Os. Poziomkowe 10a / 1b
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

3
SPECJALISTYCZNY
GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom.
Magdalena Osypiuk
Os. Poziomkowe 10a / 1b
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

4
NS
Studio Urody Natalia
Chłudowo, ul. Obornicka 4
tel. 888 405 885

5
SOMA
MEDICA
Sucholeśkie Centrum Fizjoterapii
Os. Szafrów 2a, Suchy Las
tel. 505 988 502

6
eumedita+
Przychodnia Specjalistyczna
www.przychodniaeumedita.pl
tel: 883 111 112

7
KWIACIARNIA
Cattleya
Galeria Sucholeska
509 473 120

8
FAMILY OPTIC
SALON OPTYCZNY, SUCHY LAS
GALERIA SUCHOLESKA
TEL: 61 652 13 14
WWW.FAMILYOPTIC.PL

9
FOTOGRAF
STUDIO NEO
tel. 889 239 239
biuro@studioneo.pl
www.studioneo.pl

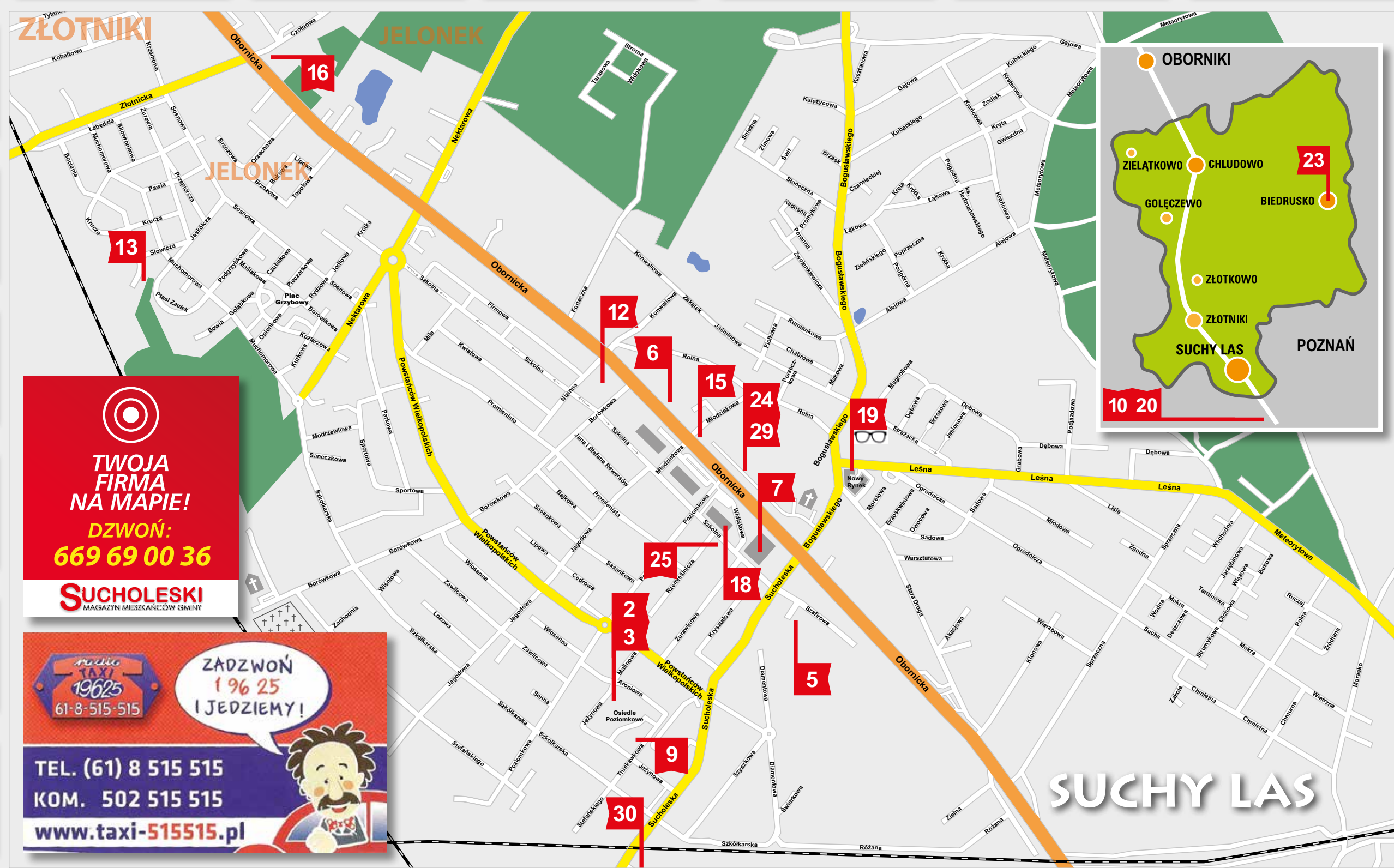
11
MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

13
GABINET
OKULISTYCZNY
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161

15
JÓŹWIAK S.C.
SERWIS SKODY
tel. 61 892 60 60
tel. 508 095 176

17
MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

19
visionoptyk.pl
NOWY RYNEK 5, 62-002 SUCHY LAS
696 696 280



**TWOJA FIRMA
NA MAPIE!**
DZWOŃ:
669 69 00 36

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

**ZADZWOŃ
1 96 25
I JEDZIEMY!**

TEL. (61) 8 515 515
KOM. 502 515 515
www.taxi-515515.pl

10

tel. 693 900 282

12

UL. OBORNICKA 127

14

ul. Obornicka 8A
62-002 Suchy Las
tel. 508 074 444

16

UL. OBORNICKA 12,
JELONEK

18

Gajowa 12 Bistro&Cafe
Ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las
Telefon 533 327 347

20

tel. +48 61 881 93 42
+48 571 345 323
www.mojaStomatologia.pl/poznan

**UKŁADANIE, CYKLINOWANIE PODŁÓG
I RENOWACJA SCHODÓW**
TEL 501 063 672

/ MAŻ NA TELEFON

23

Biedrusko, ul. Wojskowa 14, lok. 2
tel. 575 236 375

24

www.jemynieujemy.pl
tel. 790 400 637

25

GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA
TEL. 517 391 819, ul. Szkolna 11

28
MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

29

Modelowanie sylwetki / Dietetyk
www.healthesthetics.pl
tel. 887 400 637

30

Poznań, ul. Strzeszyńska 269A
tel. +48 61 652 70 16
www.itns.pl

Biuro Suchy Las:
ul. Obornicka 126
62-002 Suchy Las
T. +48 693 009 080

Biuro Poznań:
os. Lecha 43
61-280 Poznań
T. +48 609 186 800

E. info@biurokx.com.pl

**Księgowość.
Kompleksowo,
bezpiecznie,
prosto.**

biurokx.com.pl

Trzydzieści lat minęło...

Czy Poznański Park Naukowo-Technologiczny to ludzie? Niewątpliwie. Za sukcesem każdego tego typu podmiotu stoją przecież ludzie: szefowie, pracownicy, współpracownicy. A w tym przypadku sukces nie budzi wątpliwości.

Gala jubileuszowa z okazji 30-lecia Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego odbyła się w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Hasło wydarzenia brzmiało „PPNT to ludzie”. Na uroczystości pojawili się znamienici goście, jak m.in. minister rozwoju i technologii Krzysztof Paszyk, zastępczyni wójta gminy Suchy Las Ilo-

na Ciok czy nasza redaktor naczelna Agnieszka Łęcka.

Prawdziwi bohaterowie gali

Spotkanie poprowadzili prof. Dominika Narożna (członkini Zarządu PPNT) oraz Bryan Kasprzyk z Telewizji Polskiej, a galę otworzył prof. Hieronim Maciejewski, dyrektor Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego.



– Bardzo mi miło, że tyle wyjątkowych osób przyjęło nasze zaproszenie – rozpoczął swoje wystąpienie dyr. Hieronim Maciejewski. – To dla nas zaszczyt. Witam wszystkich, a szczególnie serdecznie witam bohaterów gali, czyli pracowników PPNT.

Mówca podkreślił następnie, że 30 lat to długi okres. Trzy dekady temu Park zaczynał od zera, a dziś dysponuje nowoczesną technologią.

– Wspomogliśmy w rozwoju setki firm, z których część ma już dziś zasięg międzynarodowy – podkreślił dyrektor. – Jednak naszą siłą są ludzie – dodał zaraz. – Podchodzimy do rozwiązywania problemów, rozwijając jednocześnie własne pasje, ale chodzi też o to, czego się sami po drodze uczymy – zwrócił uwagę.

Na zakończenie wystąpienia profesor Maciejewski zaznaczył, że Park wypracował swoją własną, rozpoznawalną markę. Wspominał też ciepło o założycielu PPNT – prof. Bogdanie Marcińcu, byłym rektorze Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

– To dzięki pracy naszego założyciela możemy dziś świętować sukces – nie ukrywał. – I rzeczywiście mamy co świętować, powinniśmy jednak jednocześnie myśleć również o wyzwaniach, które przyniesie nam dzień jutrzejszy – dodał.

Wielkopolska jakość i solidność

Zaraz potem na mównicę wszedł minister Krzysztof Paszyk, który oświadczył, że z ogromną przyjemnością przyjął zaproszenie na uroczystość.

– Chciałbym wam podziękować za 30 lat wspaniałej pracy dla wielkopolskiej gospodarki – skłonił się.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że minister sam jest Wielkopolaninem, urodzonym w Poznaniu. Nie dziwią więc komplementy, jakimi w dalszej części swojego przemówienia obsypywał jubilat. Padły m.in. słowa o wielkopolskiej jakości i solidności. Było też odznaczenie, a konkretnie honorowa odznaka za zasługi dla gospodarki RP. Odznakę otrzymał Park, a minister Paszyk wręczył ją dyrektorowi Maciejewskiemu.

– Życzę kolejnych lat pozytywnych i owocnych w wielkopolskim duchu – zakończył swoje wystąpienie.

W dalszej części uroczystości podsumowano plebiscyt jubileuszowy, który był poświęcony pracownikom PPNT – chodziło o docenienie tych, którzy na co dzień inspirują, motywują i sprawiają, że jest to miejsce z charakterem.

W kategorii „Najlepszy biznesmen” zwycięzcą okazał się prof. Tomasz Goslar z Poznańskiego Laboratorium Radiowęglowego. W kategorii „Mrówka” – chodzi tu oczywiście o pracowitość – wygrała Alina Stępkowska z Zespołu ds. Personalnych. Nagrodzono ją m.in. za skrupulatność i zaangażowanie. W kategorii „Fighter” zwyciężył Paweł Kaczmarek z Zespołu Wsparcia Projektów. W kategorii „Silacz” najlepsza okazała się Agata Wylegała z Zespołu Doradztwa i Transferu Technologii.

– No cóż, jestem dwukrotną mistrzynią w podnoszeniu ciężarów w kategorii Masters – wyjawiała z uśmiechem zwyciężczyni.

W kategorii „Ikona” zwycięzcą okazał się dyr. Hieronim Maciejewski, a w kategorii „Gołębie Serce” – Agata Tomczyk, którą uznano za osobę pomocną i empatyczną. Pozostała jeszcze ostatnia kategoria „Szczęściarz”. Tu zwyciężczynią ogłoszono Emilię Wójcik.



Ci, którzy zmienili świat

Punktem kulminacyjnym zorganizowanej w murach Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego konferencji była prelekcja na temat innowacji. Wygłosił ją dr Maciej Kawecki, który w sposób ciekawy i pełen humor przedstawił sylwetki kilku postaci historycznych, które na różny sposób zmieniły świat. Wśród tych postaci nie mogło zabraknąć naszej dwukrotnej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie.

Jubileuszowe obchody nie składały się wyłącznie z przemówień i konkursów. Nie zabrakło części artystycznej, w ramach której wystąpiła orkiestra Operacja Muzyka oraz artyści Tony Koniak, Szecherezada Kondratowicz, Szymon Łątkowski, Joanna Dratwa, Piotr Wiza i Staś Chryst.

Uroczystość odbyła się pod patronatem honorowym Polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej, ministra rozwoju i technologii Krzysztofa Paszyka, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Marcina Kulaska, marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka, wojewody wielkopolskiej Agaty Sobczyk, prezydenta Poznania Jacka Jaśkowiaka oraz starosty poznańskiego Jana Grabkowskiego.

Sponsorami wydarzenia były spółki spin-off Innosil i ATI oraz prezes Bogdan Bartol z firmy Bartex Bartol.

Krzysztof Ulanowski



Adam Wawrzyniak
Ambasador marki Sigma
Ambasador marki NPhoto
www.fotoadamix.pl
tel 533 611 687
foto.adamix@gmail.com



Zapraszam na sesje ślubne, okolicznościowe, portretowe, rodzinne, biznesowe i inne.



>>> c.d.

Bocian biały jako zwierzę roku 2025

Do bociana białego mam szczególny stosunek. Wiem od znajomych ptasiarzy, że nie tylko ja. Nawet jeśli wybiorę się na obserwację najbardziej upragnionego gatunku ptaka, zawsze zatrzymuję się przy gnieździe bociana, aby zobaczyć, czy już jest para, czy są młode...

Zatrzymuję się również, gdy widzę spacerującego bocka i robię mu kolejne zdjęcie. I jak tu w krótkich słowach wszystko o bocku napisać...

Czarny i biały

Białego, ptaka z czarnymi skrzydłami, długimi nogami i długim czerwonym dziobem rozpoznają wszyscy. Jest bardziej rozpoznawalny niż jego skryty kuzyn – bocian czarny, który w przeciwieństwie do białego gnieździ się z dala od człowieka, w rozległych

lasach w pobliżu bagien lub zbiorników wodnych.

Gniazdo bociana czarnego umieszczane jest najczęściej w dolnej części korony starego drzewa i ma ponad metr średnicy. Ptak jest skryty, ale możemy go obserwować i w naszej gminie. Zazwyczaj w czasie przelotu, ale bywa, że pojawia się przy zbiornikach retencyjnych.

Bocian biały w lipcowym plebiscycie Ministerstwa Klimatu i Środowiska został wybrany „Zwierzęciem

Roku 2025”. Motyw bociana występuje w wielu wierzeniach, a także w sztuce polskiej (obraz Józefa Chelmońskiego „Bociany”) i literaturze. Dzieciom znany jest ze zbioru opowiadań M-arii Kownackiej „Kajtkowe przygody” i serialu „Przygód kilka wrobla Ćwirka”.

Dla wielu osób przelatujący bocian stanowił otuchę w czasie pandemii, bo przypominała im się scena z bocianem z filmu „Seksmisja”, w której aktor Jerzy Stuhr krzyczy: „Uratowani! Uratowani jesteśmy! Bocian! Patr! Bocian! Jak on żyje, to znaczy, że my też możemy...” W wielu środowiskach do dziś bociana uważa się za symbol szczęścia.

Znaczenie dla środowiska

Bocian biały uważany jest za gatunek parasolowy, bo jego obecność w danym środowisku przyczynia się do ochrony wielu współwystępujących gatunków, a także ich siedlisk. Chroniąc bociana chronimy inne gatunki!

Z badań przeprowadzanych w zachodniej Polsce wynika, że środowisko wokół zajętych gniazd bociana białego charakteryzuje się większą różnorodnością gatunków ptaków. W gniazdach bocianów znajduje się siedlisko około 10 gatunków, m.in. wroble, mazurki, szpaki, pliszki czy sierpówki. Ptaki chronią się tam nocą i w czasie niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Bociany potrzebują łąk, pastwisk, dolin rzecznych i obszarów wodno-błotnych. Chroniąc te środowiska, chronimy też inne zwierzęta, które tam żyją.

Dieta bociana białego

Kiedy zadaję dzieciom pytanie, czym żywi się bocian, słyszę, że żabami. W rzeczywistości żaby stanowią znikomą część diety bocka. Według legendy bocian był kiedyś człowiekiem, któremu Stwórca dał worek z gadami i płazami, jak węże, żaby czy jaszczurki. Człowiek miał je utopić w morzu, ale z ciekawości otworzył worek i zwierzęta rozpierchły się. Za nieposłuszeństwo Stwórca zamienił człowieka w bociana, który ma teraz „oczyszczać” ziemię z gadów i płazów.

Bocian jest mięsożerny. Zjada głównie małe zwierzęta znajdujące na ziemi, w niskiej roślinności oraz płytkich wodach. Jego pokarm to owady (pasikoniki i chrząszcze), dżdżownice, ślimaki, gryzonie (np. norniki), żaby, ryby, gady (jaszczurki i małe węże), a czasem nawet pisklęta innych ptaków.

Gniazdo bociana białego

Gniazdo to duża konstrukcja. Podstawą są grube gałęzie, ułożone w duży, okrągły kształt, wyłożony w środku mchem, trawą i ciągle rozbudowywaną. Niestety w gniazdach są też min. plastikowe torby i sznurki, bardzo niebezpieczne dla ptaków, zwłaszcza piskląt.

Gniazda bociany lokalizują w pobliżu terenów bogatych w pożywienie, np. wilgotnych łąk, uprawnych pól czy rozlewisk rzecznych. Gniazda są ogromne. „Średnia masa bocianiego gniazda w Polsce wynosi prawie 400 kilogramów. Najcięższe miało prawie 1,5 tony” - mówi biolog i ornitolog Adam Zbyryt z Uniwersytetu w Białymstoku.

Bociany białe budują gniazda na stabilnych, wysokich podporach, jak słupy elektryczne, dachy domów, drzewa, kominy. Firmy energetyczne montują specjalne platformy w miejscu starych gniazd, aby zapewnić ptakom stabilne siedlisko, które nie koliduje z liniami energetycznymi.

Para bocianów dostarcza do gniazd pożywienie, poi też młode, które narażone są na bezpośrednie działanie słońca. Dorosłe ptaki przynoszą pokarm i wodę w wolu. Wodę wtryskują wprost do dziobów młodych, a w przypadku dużych upałów polewają pisklęta wodą i osłaniają je od słońca, rozkładając skrzydła jak parasol.

Broniąc się przed przegrzaniem w upalne dni bocian polewa odchodami własne nogi. Kwas moczowy zawarty w odchodach szybko paruje, co ochładza krew w naczyniach krwionośnych, a tym samym cały organizm. Nogi bociana stają się wtedy białawe.

Migracja

W tym sezonie po raz kolejny obserwowałem działania Macieja Gierszewskiego z Zespołu Obrączarskiego Rościnnio. Prowadził obserwację w Pawłowicach. Maciej obrączkuje bociany w ramach „Programu poznania ochrony bociana białego w Polsce” realizowanego przez Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne przy wsparciu wszystkich czterech operatorów sieci energetycznych w Polsce: Enea Operator, Energa Operator, PGE Dystrybucja i Tauron Dystrybucja.

Jak twierdzi Maciej, „główne trzy cele programu to ochrona czynna gatunku (poprzez naprawę gniazd, zbieranie informacji o miejscach niebezpiecznych na liniach

energetycznych), monitoring poznania polskiej populacji oraz edukacja i zwiększenie wiadomości społecznej.”

Zaangażowanie Macieja w obrączkowanie jest ogromne, obserwuję jego działania z podziwem. Udało mu się zaobrazkować w tym roku 44 pisklęta w czterech wielkopolskich gminach. Bardzo dobrze wspomina akcję w Pawłowicach, gdzie w dwóch gniazdach obrączki dostało sześć piskląt.

Akcja była bardzo dobrze zorganizowana i zrealizowana przez strażaków z KSRG JOSP Rokietnica, spotkała się też z dużym zainteresowaniem ze strony społeczności lokalnej. Maciej dziękuje wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w projekt!

Pragnę uspokoić, że młodym bocianom zabranym na chwilę z gniazda nie stała się krzywda. Zachowywały się bardzo spokojnie, udawały, że są martwe. Zostały zważone, zmierzone i opisane w specjalnych protokołach.

Ocieplenie klimatu

Zmiany klimatyczne wpływają na migrację ptaków, w tym bocianów. Jak mówi Maciej, „obrazku-

jemy, by się konkretnie dowiedzieć w jaki sposób to wpływa. Jeszcze kilkanaście lat temu cała polska populacja bociana białego leciała do Afryki dwiema trasami: zachodnią (Francja, Hiszpania Maroko) i wschodnią (Rumunia, Turcja, Izrael).

Dziś część ptaków nie podejmuje trudu wędrówki i zostaje np. w Bułgarii czy Portugalii. Czy i jak to wpłynie na Polską populację? O tym przekonamy się w na przestrzeni najbliższych lat, ale już teraz ornitolodzy i badacze zbierają (tj. obrączkują), a następnie analizują dane.”

Dziękuję Maciejowi za współpracę. Dzięki niemu dowiaduję się dużo na temat obrączkowania i migracji ptaków.

Bogdan Grabowski



Po otrzymaniu obrączek bocian wraca do gniazda



Mierzenie bocianich piskląt



Młode bociany w gnieździe w Pawłowicach



Bocian biały



Bocian czarny



Sejmik bocianów



SALON URODY SISEL
kosmetyka · kosmetologia estetyczna · fryzjerstwo



KOSMETOLOG AGNIESZKA

- ◆ KOSMETYKA
- ◆ KOSMETOLOGIA ESTETYCZNA
- ◆ POWIĘKSZENIA I MODELOWANIE UST
- ◆ FRYZJERSTWO
- ◆ MAKIJAŻ PERMANENTNY
- ◆ MEZOTERAPIA
- ◆ STYMULATORY TKANKOWE
- ◆ KOSMETYCZNE WYBIELANIE ZĘBÓW
- ◆ DEPIACJA LASEROWA
- ◆ PEELING WĘGLOWY
- ◆ MANICURE, PEDICURE
- ◆ ŻEL, HYBRYDA

- ◆ STYLIZACJA RZĘS
- ◆ HENNA PUDROWA
- ◆ LAMINACJA BRWI
- ◆ MAKIJAŻ ŚLUBNE I WIECZOROWE
- ◆ SOLARIUM
- ◆ ROLLETIC
- ◆ USUWANIE TATUŻY I PERMANENTNEGO
- ◆ USUWANIE ZNAMION, NACZYNEK
- ◆ SOLARIUM

NOWE LAMPY

Suchy Las, ul. Jeżynowa 19
fb/Salon Urody Sisel
Instagram: siselsalonurody

TEL. 667 924 543, 667 859 640
GODZINY OTWARCIA
pon.-pt 11-19



SALON URODY SISEL
kosmetyka · kosmetologia estetyczna · fryzjerstwo



STYLISTKA MARTA

◆ SPECJALISTKA OD RÓŻNYCH TECHNIK KOLORYZACJI

◆ INDYWIDUALNE PODEJŚCIE DO KAŻDEJ KLIENTKI

◆ SPERSONALIZOWANE CIĘCIA



20 LAT DOŚWIADCZENIA W ZAWODZIE

Suchy Las, ul. Jeżynowa 19
fb/Salon Urody Sisel
Instagram: siselsalonurody

TELEFONY:
667 924 543,
667 859 640

18 Sucholeski.EU wrzesień 2025 nr 9 (165)

nr 9 (165) wrzesień 2025 Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy

19

Przekozacka Ewa i jej siedmiu wspaniałych

Soltyska Ewa Korek ma naprawdę sporo roboty związanej i z pracą zawodową, i z sołtysowaniem. Żeby odpocząć udziela się więc sportowo. Tylko w ostatnim czasie wraz ze swoją ekipą zjechała tyrolką z prędkością 120 km/h, weszła na najwyższy szczyt polskiej części Bieszczadów, przy okazji promując nasz „Magazyn”. A po powrocie do Wielkopolski przejechała się rowerem na dystansie ponad 400 km. Co dalej? Może bujanie w obłokach?

O Ewie Korek piszemy na naszych łamach często, więc z pewnością wiecie, że wysportowana sołtyska Złotnik Morsy Złotniki i Golden Bike Team. Uprawia też rozliczne sporty indywidualnie: biega półmaratony i maratony, bierze udział w Runmageddonach, a nie tak dawno skakała ze spadochronem. Po skoku stwierdziła jednak, że to nie do końca to, że zabrakło tej adrenaliny, o której jej wszak tyle mówiono.

Wyjechać w Bieszczady...

Wtedy szefowa Morsów Złotniki zdecydowała, że trzeba spróbować czegoś nowego i tak zapadła decyzja o klubowym wyjeździe w Bieszczady i przejażdżce tyrolką. I to nie byle jaką tyrolką, bo długość trasy to 1350 m, wysokość zwiśu to 20, a może nawet 30 m, natomiast prędkość zjazdu sięga

120 km/h. Robi wrażenie, prawda?

– A jakże – kiwa głową Ewa Korek. – Trzeba też jednak przyznać, że to już pewne szaleństwo: jechać 750 km w jedną stronę tylko po to, żeby się przejechać tyrolką – mruży oko.

Wiemy już jednak, że wysportowana sołtyska nie do takich szaleństw jest zdolna. Przypomnijmy np., że potrafi wrócić z nocnych zawodów biegowych na drugim końcu Polski, żeby zdrzemnąć się chwilę i zaraz potem wraz ze swoimi klubowiczami z Golden Bike Team wziąć udział w rajdzie rowerowym na trasie kilkudziesięciu lub nawet stu kilometrów. Zjazd tyrolką to przy tym chyba małe piwo?

– Pewnie tak, niemniej jednak trzy osoby z klubu Morsy Złotniki ostatecznie nie zdecydowały się na zjazd – odpowiada Ewa. – Część moich klubowiczów zjechała też na siedząco, co

oznacza jednak mniejszy strach. Ja jednak nie żałuję, że pojechałam twarzą w dół, czułam się niczym wolny ptak, po prostu przekozacko – nie kryje entuzjazmu.

Czyli w końcu była upragniona adrenalina?

– Tak, były emocje przed odpięciem liny, gdy już wisieliliśmy nad przepaścią – kiwa głową. – Choć to wciąż chyba jeszcze nie ta adrenalina, jakiej bym oczekiwała... – dodaje zaraz. – Może to kwestia udziału w Runmageddonach, gdzie przed pokonaniem trudniejszej przeszkody czuje się, jak nogi drżą – zastanawia się.

Kolacja w chmurach

W takim razie co dalej, gdzie szukać tej adrenaliny?

– Kolacja w chmurach! – wykrzykuje Ewa.

I zaraz tłumaczy, że chodzi o spożywanie posiłku przy stoliku zawieszonym wysoko na dźwigu. Biesiadnicy siedzą na bujających się swobodnie w powietrzu fotelach, oczywiście przytępowani pasami.

– Problem w tym, że takie biesiady organizuje się tylko w kilku miejscach w Polsce, jak Poznań czy Kołobrzeg, do tego tylko kilka razy w roku – martwi się nasza rozmówczyni. – Trzeba zatem czekać – dodaje rzeczowo.

No dobrze, ale przynajmniej do

Poznania blisko, więc oszczędzi się na czasie i kosztach podróży.

– Nie przypuszczam – puszcza oko Ewa. – Bo chyba jednak wybierzemy Kołobrzeg. Bo przecież jako morsy nie zmarnujemy okazji do kąpieli w morzu – tłumaczy.

W Bieszczadach nasze morsy z braku morza wykapały się tylko w Jeziorze Solińskim, nie zmarnowały za to okazji do pochodzenia po górach. Wprawdzie celem była nie Czomolungma, lecz Tarnica, więc obyło się bez pomocy Szerpów, bez dodatkowego tlenu i zakładania obozów przejściowych. Wejście odbyło się w stylu alpejskim.

Serce w nerce

Bieszczady to w końcu nie ośmiotysięczniki. Co bynajmniej jednak nie oznacza, że było lekko...

– Tarnica wznosi się na wysokość 1346 m n.p.m., nie oszukujmy się, w skali od jeden do 10 ta góra to może dwa – macha ręką szefowa klubu. – Weźmy jednak pod uwagę, że temperatura tego dnia sięgała 30 stopni, a szłam na szczyt nie tylko ja, choć i ja nie byłam w idealnej kondycji, bo miałam uraz górnej części kręgosłupa. Ale szła też z nami nasza seniorka Danka, która na ogół nie ma do czynienia z górami. Szedł Posejdon, który czeka na operację rozterwanego ścięgna Achillesa. I wszedł tylko dlatego, że założył buty bez pięty, inaczej by nie dał rady. Szła Madzia z różą na nodze. Szedł młodszy nastolatek Szymek. Szła młodzieńka dziewczyna z cukrzyką. I szły po prostu osoby o słabszej psychice i kondycji.

Wyjaśnić trzeba w tym miejscu, że Posejdon to nie starogrecki bóg mórz, lecz jeden z naszych morsów. Ot, taka ksywka.

W każdym razie tak zróżnicowana grupa doszła w takich warunkach na szczyt tylko dlatego, że szefowa zadbała, żeby wszyscy mieli czapki z daszkiem. Dbala też cały czas o budowanie pozytywnej atmosfery.

– I nie ukrywam, że właśnie to budowanie mocno mnie zmęczyło – wzdycha nasza rozmówczyni. – Niemniej na szczycie byłam bardzo dumna z ca-

łej naszej ekipy, potraktowałam to więc jako swój sukces – podkreśla.

Nagroda czekała na górze, kiedy sołtyska wyciągnęła z nerki nasz „Magazyn”. Najbardziej zaskoczony był Szymek, który zapytał: „Ciociu, ty przez całą drogę na szczyt niosłaś tę gazetę?”

W tym miejscu warto wyjaśnić, że Ewa zabiera nasze „Magazyny” w różne piękne miejsca, nawet na tureckie wybrzeże Morza Śródziemnego. Wierzy bowiem, że kiedy w jakimś miejscu zostawi coś swojego, to potem tam wróci.

– Waszą gazetę też zostawiłam na szczycie – uśmiecha się. – Jestem pewna, że ktoś wzięł sobie do poczytania.

Wielkopolska warta wysiłku

Morsy Złotniki już z Bieszczad wrócili. Nie minęło kilka dni, a w Wielkopolskę wyjechał Golden Bike Team. Ale wyjechał konkretnie dokąd, bo Wielkopolska jest duża? No cóż, trasa Warta Gravel jest za to długa, bo liczy... 404 km. To pętla biegnąca przez północną część Wielkopolski. Start i meta znajdowały się przy ulicy Koszalińskiej, na wysokości Jeziora Strzeszyńskiego.

Brzmi jak rzeźnia? No cóż, niektórzy lubią rzeźnię. W zawodach wzięło udział 195 osób, w tym 21 kobiet. Ekipa Ewy Korek to siedem osób, siedmiu wspaniałych, którzy odważyli się pokonać ponad 400 km.

– Dziękuję wszystkim uczestnikom zespołu – podkreśla już po ukończeniu zawodów moja rozmówczyni. – Przez cały czas trzymaliśmy się razem i bardzo dodawało to nam otuchy. Mózgiem całej operacji był mój mąż Staszek, który przez cały czas dbał o nawigację, a nawet zadbał o... kwiaty na mecie – mówi z uznaniem. – Dziękuję też wszystkim kibicom, którzy śledzili naszą szaloną jazdę w internecie i pisali do nas wiadomości z wyrazami wsparcia. Wasze słowa również dodawały nam siły – nie kryje wzruszenia.

Sily były potrzebne, bo trasa była ekstremalna. A można było przecież wybrać krótszą...

– Bo w sumie były dwie opcje, a krótsza trasa liczyła, bagatela, zaledwie 250 km – śmiała się Ewa. – Oczywiście ja i moi szaleńcy nie mogliśmy wybrać tak krótkiej, bo byłby wstyd – żartowała.

Ta dłuższa trasa, jakby sama odległość nie wystarczała, to bynajmniej nie tylko gładki asfalt. Plus minus połowa trasy to piach lub szutr. Goldeny zaś jak dotąd, tzn. przed startem w Wielkopolska Gravel, pokonały w ciągu dwóch dni maksymalnie 230 km.

– Czy dacie radę? – martwiłem się, oczywiście jeszcze przed startem.

– No cóż, zobaczymy – nasza rozmówczyni bynajmniej nie próbowała grać twardzieli. – Różnie może być. Ja mam tę kontuzję kręgosłupa, czuję się też odpowiedzialna za całą grupę, a jadą z nami osoby w różnym wieku, w tym kolega sporo po sześćdziesiątce – zaznacza. – Pojedziemy w intencji mojego szefa, z którym bardzo się lubimy, a który zmaga się z ciężką chorobą – mówi ze smutkiem. – Myślę, że to najlepsza możliwa motywacja – kończy te rozważania.

Piłka z trudem zdobyta

W każdym razie przed wyjazdem szefowa klubu zrobiła co mogła. Zarezerwowała nocleg w miejscowości Piłka, w Puszczy Noteckiej, nieopodal Krzyża Wlkp. Tym samym podzieliła trasę na dwa etapy, z których pierwszy liczy 215 km, a drugi – bagatela – „zaledwie” 189 km. Sprawdziła też pogodę. Według prognoz miało nie padać, wiatr nie miał być za silny, a temperatura sięgnąć miała plus 18 stopni. Czyli idealnie. Start Ewa zaplanowała na godz. 6.00 rano, a dojazd do mety na 20.00, najpóźniej na 21.00. Jak łatwo policzyć, oznacza to minimum 14 godz. podróży.

– Oczywiście z przerwami, bo sama jazda to według moich szacunków jakieś 11 godzin – sprecyzowała Ewa.

Nie jest tajemnicą, że nasze szacunki nierzadko weryfikuje brutalna rzeczywistość. Tak się stało i tym razem. Soltyska i jej dzielna ekipa dotarli do Piłki dopiero po 22.00. Późno, bo przed snem trzeba było przecież jeszcze zjeść kolację, a już o 7.00 rano zaplanowano wyjazd w trasę.

– Jechało się nam ciężko – nie ukrywa nasza rozmówczyni. – Wbrew optymistycznym prognozom zbyt często padał zimny deszcz, a równie zimny wiatr wiał prosto w twarz. Do tego jeden z naszych zawodników zabił się i musielismy się po niego cofać – wzdycha. – Tu znów brawa dla Stasia, bo to właśnie on po lasach i po nocy szukał zaginionego – chwali.

Drugiego dnia zawodów tempo było wyraźnie wolniejsze. Ewa Korek założyła, że dotrze do mety wraz z całą grupą w ciągu 14 godzin, doskonale zdawała sobie jednak sprawę, że i tym razem rzeczywistość może zweryfikować założenia.

I tak się też stało, bo linię mety zawodnicy Golden Bike Team znów przecięli kilka minut po godz. 22.00.

Żelazo nie pęka!

Ostatnie kilometry jechali wokół Jeziora Strzeszyńskiego i kilometry te pokonali już w tempie błyskawicznym. Na mecie powitano ich uroczystie.

– A jednak udało się, jednak żelazo



nie pęka! – krzyknęła już na mecie roześmiana Ewa. – Oddzieliliśmy ziarno od plew!

Kto zna Ewę, doskonale wie, że to jej ulubione powiedzonko, których używa podczas swoich różnorodnych wyzwań sportowych.

– I jak, pewnie wszystko boli? – zapytałem ze współczuciem, kiedy ekipa już odrobinę odsapnęła.

– No właśnie wcale nie – uśmiecha się w odpowiedzi Ewa. – Nawet ogólne zmęczenie jest dość umiarkowane – dodaje. – Być może dlatego, że oszczędzaliśmy się na podjazdach, żeby się nie zarżnąć – wyjawia. – Co najważniejsze, kręgosłup mi nie dokuczał. Kark nie boli, nogi nie boją, mogłabym nawet teraz iść na balety, a pośladki mogłyby jeszcze przejechać 500 km – żartuje.

– To teraz pewnie masz dość roweru na długo?

– Że co proszę? – znów się śmieje. – Za dwa tygodnie robimy kolejną setkę.

Krzysztof Ulanowski



Adaptacja dziecka w żłobku – jak pomóc maluchowi?

Pierwsze dni w żłobku to prawdziwa rewolucja – i to nie tylko dla malucha. Dziecko trafia do nowego świata: pełnego zabawek, dzieci i uśmiechniętych cioć. A rodzic? Odkrywa, że nagle ma przed sobą kilka godzin ciszy. Zamiast rączek ciągnących za nogawkę – kubek gorącej kawy.

chwilę, zanim rzuci się w wir zabawy.

To normalne i związane z lękiem separacyjnym, który jest naturalnym etapem rozwoju wynikający z budowania więzi i poczucia bezpieczeństwa. Najważniejsze jest to, że dziecko uczy się, iż rozstania bywają trudne, ale zawsze kończą się powrotem.

Jak wygląda adaptacja w „Lechitkach”?

Pierwsze dni warto spędzić razem – rodzic jest w sali, bawi się z dzieckiem i stopniowo ustępuje miejsca opiekunkom.

Pomoże metoda małych kroków – najpierw krótka chwila samodzielności, potem coraz dłużej. Aż w końcu dziecko z radością macha „pa pa”.

Bez presji – każde dziecko dostaje tyle czasu, ile potrzebuje.

Jak pomóc maluchowi w adaptacji?

Rozmawiaj – opowiadaj dziecku, co je czeka: że w żłobku są zabawki, dzieci i ciotki, które się nim opiekują.

Ćwicz krótkie rozstania – zostaw malucha na chwilę pod opieką babci, cioci czy sąsiadki. To świetny trening przed żłobkiem.

Wprowadź rytuały – stałe pożegnanie (przytulias, buziak, „do zobaczenia”) daje poczucie bezpieczeństwa.

Zabierz kawałek domu – miś, kocyk czy podusia pachną znajomo i pomagają w pierwszych dniach.

Doceniaj postępy – po powrocie pochwal malucha: „Widziałam, jak ładnie się bawiłeś”, „Ale dzielnie zostałeś!”. To buduje pewność siebie.

Fazy adaptacji – czego się spodziewać?

Ciekawość odkrywców – maluch bada teren z rodzicem obok.

Mały kryzys – przy pierwszych rozstaniach mogą połąć się lzy. To naturalny etap, związany z potrzebą bliskości.

Oswajanie rytmu – dziecko coraz chętniej bawi się z innymi i ufa opiekunkom.

Samodzielność i radość – w końcu żłobek staje się „jego” miejscem.

Pięć rzeczy, które warto wiedzieć przed adaptacją

Zabierz ulubioną rzecz dziecka – miś, kocyk czy podusia pachną domem i dodają odwagi.

Twój spokój oznacza spokój dziecka – maluch wyczuje emocje szybciej niż Wi-Fi łapie sygnał.

Dajcie sobie czas – jednemu wystarczy trzy dni, innemu trzy tygodnie. To normalne.

Ćwicz krótkie pożegnania – przytulias, buziak, „do zobaczenia” i już. Długie machanie zza szyby tylko utrudnia.

Zrób coś dla siebie – kawa, spacer, książka. Pierwsze chwile bez dziecka są trudne, ale też... bezcenne.

A na koniec...

Adaptacja to podróż – czasem ze łzami, ale zawsze z finałem pełnym uśmiechu. Najpiękniejszy moment? Ten, gdy dziecko biegnie do sali z radością, a rodzic spokojnie... dopija gorącą kawę.

Anna Świdarska

Dyrektorka Niepublicznego Żłobka

„Lechitki”

w Suchym Lesie

Żłobek Niepubliczny „Lechitki”
ul. Powstańców Wielkopolskich 69
62-002 Suchy Las
tel. 667 232 373
www.lechitki.pl
f / zlobeklechitki



Stomatologia Rodzinna

ul. Azaliowa 2B
62-002 Złotniki

Rejestracja telefoniczna
510 088 228
www.stomatologiaprodentis.pl

- ✓ Profilaktyka
- ✓ Stomatologia zachowawcza
- ✓ Stomatologia dziecięca
- ✓ RTG pantomograficzne
- ✓ Znieczulenie komputerowe
- ✓ Mikroskop
- ✓ Wybielanie
- ✓ Higiena
- ✓ Konsultacje
- ✓ Chirurgia
- ✓ Protetyka
- ✓ Pomoc w bólu

Diagnostyka+

Regularnie kontroluj stan zdrowia

+ Nowy Punkt pobrań -

Poznań, Strzeszyn Grecki
ul. Moniki Gruchmanowej 1/55

Poznań, Morasko
ul. Morasko 24

pon.- pt. 07:00 do 12:00

akcja profilaktyczna



diagnostyka.pl

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Magdalena Osypiuk

- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- RTG cyfrowe
- protetyka

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

- kwasy hialuronowy wypełnianie zmarszczek, modelowanie ust
- toksyna botulinowa korekta zmarszczek mimicznych
- mezoterapia

CO MIESIĄC PROMOCJE NA RÓŻNE ZABIEGI

Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las
Rejestracja telefoniczna: tel. 61 652 16 60, 609 450 410

ZATRZYMAJ STARZENIE

Nici PDO Lifting bez skalpela

Od 25 zł / nić

ZADZWOŃ
888-405-885



CHŁUDOWO k/ Suchego Lasu
Ul. Obornicka 4

502 255 930
www.mybluehouse.pl
dobrochna@mybluehouse.pl

SPRZEDAJESZ DOM, MIESZKANIE LUB DZIAŁKĘ W GMINIE SUCHY LAS?

Zaufaj lokalnemu pośrednikowi, który zna rynek od podszewki.

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska
zaprasza do gabinetu ginekologicznego
ul. Rubież 14b / 54,
Poznań (Naramowice)
tel. 600 11 66 76

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA

ZAKRES USŁUG

- budowa domów
- ciesielstwo
- dekarstwo
- docieplenia
- elewacje
- remonty kompleksowo

tel. 606-345-452
www.marwer.eu
marwer@interia.eu

Rowery Suchy Las

NAPRAWA ROWERÓW KOMIS
www.rowery-suchylas.com

ul. Borówkowa 26
Suchy Las
tel. 604 239 055
e-mail: ignaszak@rowery-suchylas.com

Depilacja pastą cukrową – naturalny sposób na gładką skórę

Coraz więcej osób poszukuje metod pielęgnacji, które są nie tylko skuteczne, ale także delikatne dla skóry i bezpieczne dla zdrowia. Jednym z takich rozwiązań jest depilacja pastą cukrową – technika znana od setek lat, a dziś przeżywająca prawdziwy renesans. W Studio Urody w Chludowie ten zabieg zyskał szczególną popularność wśród klientek i klientów, którzy cenią sobie naturalność, trwałość oraz komfort.

Na czym polega depilacja pastą cukrową?

Depilacja cukrowa wykorzystuje specjalną pastę przygotowaną na bazie naturalnych składników. To w pełni bezpieczny kosmetyk, pozbawiony chemicznych dodatków czy sztucznych barwników. Dzięki temu jest przyjazny nawet dla osób o wrażliwej skórze, skłonnej do podrażnień czy alergii.

Podczas zabiegu pasta nakładana jest na skórę pod włos, a usuwana zgodnie z jego naturalnym kierunkiem wzrostu. Dzięki temu minimalizuje się ryzyko łamania włosów, wrastania czy powstawania czerwonych krostek – problemów często spotykanych przy tradycyjnej depilacji woskiem.

Dlaczego warto wybrać pastę cukrową?

Delikatność i bezpieczeństwo – brak wysokiej temperatury sprawia, że pasta nie powoduje poparzeń ani dyskomfortu.

Trwały efekt – skóra pozostaje gładka nawet przez 3–4 tygodnie.

Naturalny peeling – podczas za-

biegu usuwane są także martwe komórki naskórka, co pozostawia skórę miękką i odświeżoną.

Idealna dla alergików – naturalny skład pasty sprawia, że ryzyko reakcji uczuleniowych jest znikome.

Mniej bolesna – technika pracy pastą sprawia, że depilacja jest lepiej tolerowana niż tradycyjny wosk.

Studio Urody Chludowo – miejsce, w którym Twoja skóra odzyska blask

W Studio Urody Chludowo zabieg depilacji pastą cukrową wykonywany jest przez doświadczonych kosmetyczek, które dbają o najwyższe standardy higieny i komfortu klienta. Każdy zabieg poprzedzony jest krótką konsultacją, aby dobrać odpowiednią metodę do indywidualnych potrzeb.

W salonie można wykonać depilację różnych partii ciała – od twarzy, poprzez pachy i ręce, aż po nogi czy okolice bikini. Dzięki precyzyjnej technice i wysokiej jakości pastom efekty utrzymują się długo, a skóra pozostaje gładka i zadbana.

– Nasze klientki szczególnie cenią depilację cukrową za naturalność i komfort. To świetna alternatywa dla osób, które obawiają się bólu lub nie tolerują wosku – podkreśla właścicielka Studio Urody Chludowo.

Naturalne piękno w zasięgu ręki

Depilacja pastą cukrową to zabieg, który łączy w sobie skuteczność, bezpieczeństwo i troskę o skórę. To doskonały wybór dla osób, które chcą zadbać o siebie w sposób naturalny, a jednocześnie oczekują profesjonalnych efektów.

Studio Urody Chludowo zaprasza wszystkie osoby, które marzą o gładkiej, miękkiej i zdrowej skórze. Dzięki indywidualnemu podejściu i przyjaznej atmosferze każdy zabieg staje się chwilą relaksu, a nie tylko pielęgnacyjnym obowiązkiem.

Studio Urody Chludowo – Twoje miejsce na piękno i komfort.



Studio Urody Natalia Chludowo
ul. Obornicka 4,
tel. 888 405 885
f / Studio Urody Chludowo

Zadatek a zaliczka

W praktyce obrotu prawnego często pojawiają się pojęcia zadatek oraz zaliczka. Choć na pierwszy rzut oka wydają się podobne – obie instytucje dotyczą wpłacenia określonej sumy pieniężnej przed realizacją świadczenia – w rzeczywistości pełnią odmienne funkcje i wywołują różne skutki prawne.

Zaliczka nie została wprost uregulowana w przepisach Kodeksu cywilnego.

Częściowe spełnienie

W doktrynie i praktyce przyjmuje się jednak, że stanowi ona część należności przekazywaną kontrahentowi przed wykonaniem umowy, a jej istotą jest częściowe spełnienie świadczenia głównego przed terminem przewidzianym do zapłaty całej ceny.

Z zaliczką mamy do czynienia wówczas, gdy na poczet świadczenia, które zostanie wykonane w przyszłości – np. dostawy towaru lub realizacji usługi – uiszczana jest określona kwota.

Podkreślić należy, że zaliczka nie pełni funkcji zabezpieczającej, lecz wyłącznie płatniczą. W konsekwencji, w przypadku gdy umowa nie zostanie wykonana, druga strona nie ma prawa jej zatrzymać, lecz zobowiązana jest do zwrotu przekazanej kwoty.

Zabezpieczenie wykonania

Zadatek, uregulowany w art. 394 Kodeksu cywilnego, może zostać wręczony przy zawarciu umowy i pełni przede wszystkim funkcję zabezpieczenia jej wykonania.

W przeciwieństwie do zaliczki, nie jest jedynie częściową przedpłatą, lecz wiąże się z określonymi konsekwencjami prawnymi w przypadku niewywiązania się stron z przyjętych zobowiązań.

Jeżeli za niewykonanie umowy odpowiada strona, która zadatek wręczyła, druga strona ma prawo go zatrzymać. Natomiast gdy niewykonanie leży po stronie osoby, który zadatek otrzymała, druga strona może żądać jego zwrotu w podwójnej wysokości.

Jeśli zaś umowa zostaje należycie wykonana, zadatek zalicza się na poczet świadczenia strony, która go uiściła, a gdy nie jest to możliwe – podlega zwrotowi.

Precyza w umowie

Przepisy prawa nie regulują wysokości zaliczki lub zadatku. Zgodnie bowiem z obowiązującą w polskim prawie zasadą swobody umów, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Podstawowa różnica między zaliczką a zadatkiem sprowadza się do ich funkcji i konsekwencji prawnych. Zaliczka jest jedynie formą częściowej przedpłaty, która w przypadku niewykonania umowy podlega zwrotowi. Zadatek natomiast jest szczególnym zabezpieczeniem wykonania zobowiązania, którego skutki – w postaci możliwości zatrzymania przekazanej kwoty lub obowiązku jej zwrotu w podwójnej wysokości – zostały wprost przewidziane w Kodeksie cywilnym.

Z uwagi na istotne różnice między tymi instytucjami, kluczowe jest precyzyjne określenie w treści umowy, czy przekazywana kwota stanowi zaliczkę czy zadatek. Brak takiego zastrzeżenia skutkuje przyjęciem, że chodzi o zaliczkę, co może prowadzić do rozbieżności w oczekiwaniach stron oraz poważnych konsekwencji finansowych.



Kancelaria Adwokacka
Iwona Kęsik-Sójka
ul. Młyńska 9/1, 61-730 Poznań
tel. 790 739 689
kancelaria@adwokat-kesiksojka.pl
www.adwokat-kesiksojka.pl

KS

IWONA KĘSIK-SÓJKA
KANCLARIA ADWOKACKA

SPROSTOWANIE

W numerze sierpniowym Sucholeskiego Magazynu wkradł się błąd, na stronie 21 w artykule „Ogromna popularność w krótkim czasie” opublikowane fotki były autorstwa Pawła Andrzejewskiego Kierownika Referatu Promocji z Urzędu Gminy, a nie jak podaliśmy Małgorzaty Dawidowskiej.

669 690 036

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Reklamuj się
w
SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
dr hab. n. med. Tamara Pawlaczyk-Kamieńska
specjalista stomatologii ogólnej
specjalista protetyki stomatologicznej

www.stomatolog.suchylas.pl

- Protetyka stomatologiczna
- Protetyka na implantach
- Leczenie urazów zębów – złamanie, zwichnięcie, wybicie
- Szynowanie rozchwianych zębów
- Kompleksowe leczenie dzieci
- Szyny ochronne dla sportowców
- Leczenie bruxizmu

Dni i godziny przyjęć: poniedziałek, wtorek, czwartek 13.00-20.00
Plac Grzybowy 22, Złotniki • tel. 61 811 60 98 • 768 899 249

MALOWANIE
25 LAT DOŚWIADCZENIA
10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW **604 345 047**

EFEKTywka
GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA

Najważniejszy jesteś Ty!

GŁÓWNE OBSZARY DZIAŁANIA

- terapia dysleksji, dysgrafii i dysortografii
- nauka czytania i pisanie
- rewalidacja osób z niepełnosprawnością
- przygotowanie do szkoły
- zajęcia terapeutyczne dla dzieci ze spektrum Autyzmu
- zajęcia dla dzieci o nieharmonijnym rozwoju
- zajęcia dla uczniów przejawiających trudności w czytaniu i pisaniu

www.efektywka.com
fb/efektywka

tel. 517 391 819 | ul. Szkolna 11, 62-002 Suchy Las

psi urok

OFERUJEMY USŁUGI
W ZAKRESIE
KOMPLEKSOWEJ
PIELĘGNACJI ZWIERZĄT

PSI UROK SALON PIELĘGNACJI PSÓW
UL. ZAKOPIAŃSKA 106
TEL. 660 544 543

WCF | Zdrowie Medycyna Edukacja | Rehabilitacja Dzieci i Dorosłych

Fizjoterapia Domowa

do 80 dni fizjoterapii w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia

Oferta skierowana jest dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności i problemami w samodzielnym poruszaniu się

512 046 048
573 973 963

wcf.com.pl



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Dla większości z Was skończyły się wakacje i zapewne pozostały wspomnienia uwiecznione na fotografiach. Kolejny konkurs fotograficzny będzie związany z Waszymi wspomnieniami z tychże wyjazdów. **Przesyłajcie więc zdjęcia, na których będzie nie tylko piękne miejsce, ale również Wasza osoba (także z rodziną).** Najładniejsze fotografie zostaną nagrodzone.

Zdjęcia, dane osobowe, numer telefonu oraz zgodę na publikację fotografii prześlijcie do 15 października 2025 r. na adres konkurs@sucholeski.eu



Konkurs fotograficzny dla Czytelników

Do wygrania:

- dwa vouchery na dwa noclegi dla dwóch osób o wartości ok. 700 zł każdy ufundowała **Rezydencja Pestkownica nad Jeziorem**, tel. 502 606 847 www.pestkownica.com.pl
- dwie suszarki jonizujące o wartości ok. 300 zł każda ufundowane przez **Studio Urody Natalia z Chludowa**, ul. Obornicka 4, tel. 888 405 885
- gry planszowe DIUNA - o wartości ok. 220 zł oraz Monopoly Edycja Gold - o wartości ok. 160 zł ufundowane przez **EFEKTywka, GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA**, ul. Szkolna 11, tel. 517 391 819
- dwa vouchery po 200 zł na masaż ufundowała **SARI SPA**, ul. Nowy Rynek 6/17, Suchy Las, tel. 690 278 028, www.saripa.pl, fb in/ sari_salonspa
- trzy vouchery na zabiegi o wartości 200 zł każdy ufundowane przez **Salon Mystique by Magda - Instytut Naturalnego Piękna**, ul. Literacka 70, Poznań, tel. 533 553 554, FB/Mystique by Magda
- bony na zestawy ufundowane przez **KFC**, ul. Obornicka 134 w Suchym Lesie
- trzy zestawy środków do sprzątania lub prania o wartości 150 zł + bon z rabatem 10% na zakupy ufundował **Sklep internetowy z Artykułami Zagranicznymi** FB/odamigo.pl, www.odamigo.pl tel. 734 180 004
- voucher o wartości 390 zł na pakiet higienizacyjny (skaling, piaskowanie, fluoryzacja, instruktaż higieny jamy ustnej) ufundowany przez **MIO-DENT Stomatologia**, ul. Młodzieżowa 11, tel. 612 787 877, www.miodent.pl
- dwie poduszki niespodzianki ufundowała **KAMI** tel. 887 880 780, www.imaterace.pl, fb/imaterace.pl
- trzy vouchery każdy po 200 zł ufundowała **Restauracja Motylarnia**, Parkowa 1, 62-003 Biedrusko, tel. 690 152 363, 696 811 298

Kompleksowa opieka w ramach NFZ

MedPolonia Grupa LUX MED

Poradnia okulistyczna

ul. Obornicka 262, 60-693 Poznań

Poradnia urologiczna

ul. Blacharska 2, 61-006 Poznań

61 66 43 302

medpolonia.com.pl



W OFERCIE:
wędliny firmy Słomiński,
wędliny eko, polska wołowina,
gotowe rozwiązania na obiad
i inne produkty delikatesowe

**ZAPRASZAMY JUŻ
W PAŹDZIERNIKU!**

ul. Klonowa 1
62-002 Suchy Las
www.edendeli.pl



romanownieruchomosci.pl

SUCHY LAS DOM W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

126,8 m², dom z 2022r.

Zamieszkać przy rezerwacji
przyrody Morasko

- nowoczesne wnętrza
- ogród z nasadzeniami
- ogrzewanie podłogowe
- zadaszone miejsce postojowe
- 5 pokoi
- 3 łazienki

ZOBACZ PEŁNĄ OFERTĘ



... i OBEJRZĄ
SWÓJ
NOWY DOM!

507 542 802
JOANNA ROMANÓW
Lokalna agentka
nieruchomości

